



ZDZISŁAW ZARZYCKI

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

<https://orcid.org/0000-0002-4013-886X>

## *Śluby i rozwody w getcie łódzkim*

1. Wprowadzenie; 2. Getto i Przełożony Starszeństwa Żydów; 3. Śluby Żydów w getcie łódzkim: 3.1. Wymuszone zmiany prawne, 3.2. Śluby rytualne, 3.3. Śluby reformowane; 4. Rozwody w getcie łódzkim: 4.1. Rabinacki Sąd Polubowny, 4.2. Kolegium Rozwodowe, 4.3. Sąd Rozwodowy i nowe prawo rozwodowe z 1943 r.; 5. Podsumowanie; 6. Aneks: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych.

### 1

Celem artykułu jest analiza źródeł prawa i instytucji odpowiedzialnych za zawieranie małżeństwa, orzekanie rozwodów oraz prowadzenie innych spraw z zakresu prawa rodzinnego w społeczności żydowskiej w łódzkim getcie (od momentu jego utworzenia w październiku 1939 r. do jego likwidacji w sierpniu 1944 r.). Zagadnienie to zasługuje na uwagę ze względu na oryginalne rozwiązania prawne, które dynamicznie ewoluowały w realiach życia gettowego. W ponadczteroletnim okresie istnienia łódzkiego getta w zawieraniu i rozwiązywaniu ślubów żydowskich brały udział różne instytucje, zarówno religijne, jak i świeckie. W pracy oparto się na źródłach archiwalnych obejmujących zespół akt administracji żydowskiej w Litzmannstadt Getto *Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim z lat 1939–1944*<sup>1</sup>. Szczególnie cennym dokumentem jest tekst normatywny

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), zespół Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim (dalej: PSŻ). Akta o sygn. 460 oraz sygn. 936–939 liczą łącznie ok. 400 kart/skanów), akta spraw rozwodowych za okres od 1940 r. do 1944 objęte sygn. 458 i sygn. 940–945 liczą łącznie ok. 1,7 tys. kart/skanów. Zob. *Inwentarz akt Przełożonego Starszeństwa Żydów*

odnaleziony w Archiwum Państwowym w Łodzi Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych, datowany na 20 stycznia 1943 r.<sup>2</sup> Wykorzystano także pięciotomową *Kronikę getta łódzkiego / Litzmannstadt Getto 1941–1944*<sup>3</sup>, wydaną drukiem w 2009 r., oraz *Encyklopedię getta*<sup>4</sup>, opublikowaną w 2014 r.

W ostatnich latach ukazało się wiele prac dotyczących organizacji i funkcjonowania łódzkiego getta w czasie okupacji hitlerowskiej<sup>5</sup>. Znacznie mniej uwagi poświęcono jednak historycznoprawnym kwestiom dotyczącym rytualnych małżeństw i rozwodów Żydów przebywających w getcie łódzkim w czasie II wojny światowej<sup>6</sup>. Artykuł ten częściowo wypełnia tę lukę, potrzebne są jednak dalsze

---

w *Getcie Łódzkim 1939–1944*, oprac. B. Pełka, J. Baranowski, P. Strembski, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź 2009, sygn. 920–967, s. 175–181, sygn. 458, s. 111.

<sup>2</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.

<sup>3</sup> *Kronika getta łódzkiego / Litzmannstadt Getto 1941–1944*, oprac. i red. naukowa J. Baranowski, K. Radziszewska, A. Sitarek, M. Trębacz, J. Walicki, E. Wiatr, P. Zawilski, t. 1–5, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.

<sup>4</sup> *Encyklopedia getta. Niedokończony projekt archiwistów z getta łódzkiego*, oprac. K. Radziszewska, E. Wiatr, A. Sitarek, J. Walicki, M. Polit, przy współpracy P. Zawilskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

<sup>5</sup> A. Sitarek, *Otoczone drutem państwo. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi, Łódź 2015. Dość dobrze zbadana jest również organizacja sądownictwa niemieckiego i nieniemieckiego z terenów Generalnego Gubernatorstwa. Zob. A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008; *idem, Sądy na ziemiach polskich w czasie okupacji niemieckiej (1939–1945). Najnowsze opracowania tematu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. 23, s. 35–54, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-23-002>.

<sup>6</sup> Wyniki badań nad faktycznymi przyczynami separacji i rozwodów w łódzkim i warszawskim getcie przedstawiła izraelska naukowiec Michal Unger. Zob. M. Unger, *Separation and Divorce in the Łódź and Warsaw Ghettos* [w:] *Jewish and Romani Families in the Holocaust and Its Aftermath*, eds. E.R. Adler, K. Čapková, Rutgers University Press, Ithaca, New York 2020, s. 42–61. Więcej na ten temat odnośnie do sytuacji w Krakowie: Z. Zarzycki, *Nienawiść religijna i rasowa jako przyczyna procesów małżeńskich w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *Cuius regio, eius religio?*, cz. 2, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 351–387; *idem, Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945. Studium historyczno-prawne*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010, s. 411–420, 592–560, 652–664.

połączone badania w tym zakresie<sup>7</sup>. W pracy rozwinęto również opis organizacji i funkcjonowania Rabinatu, Urzędu Stanu Cywilnego oraz instytucji sądowych getta odpowiedzialnych za zawieranie i rozwiązywanie małżeństw żydowskich (rozwodzenie), o których wspomniano w artykule *Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w getcie łódzkim*<sup>8</sup>.

## 2

W dniu 13 października 1939 r. Niemcy utworzyli w łódzkim getcie jednoosobowy najwyższy urząd Przełożonego Starszeństwa Żydów (niem. *Älteste der Juden in Litzmannstadt Getto*). Sprawował go, aż do likwidacji getta w sierpniu 1944 r., łódzki działacz żydowski Chaim Mordechaj Rumkowski<sup>9</sup>. Bezpośrednią i zwierzchnią władzę nad gettem miał jednak niemiecki Zarząd Getta (*Gettoverwaltung*), kierowany przez Hansa Biebowa, kupca z Bremy<sup>10</sup>. Rumkowskiego w zarządzaniu gettem wspierała, z głosem doradczym, żydowska Rada Starszych (*Ältestenrat*), zwana Radą Przyboczną (*Bajrat, Beirat*)<sup>11</sup>, oraz liczne grono żydowskich prawników osadzonych w getcie, absolwentów polskich i europejskich uniwersytetów. W pierwotnych planach organizacyjnych Rumkowskiego, przedstawionych 30 kwietnia 1940 r., dotyczących administracji i gospodarki getta

<sup>7</sup> Pierwsze próby zasygnalizowania dotąd nieopracowanej niezwykle ciekawej i rozbudowanej problematyki podjęła Ewa Wiatr. Zob. E. Wiatr, *Rozwoody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny* [w:] *Rodzina żydowska 1939–1945. Wybrane zagadnienia*, red. M. Grądzka-Rejak, K. Zieliński, Universitas, Kraków 2023, s. 431–450; *eadem*, *Rozwoody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny*, Seminarium naukowe w Żydowskim Instytucie Historycznym, 16 stycznia 2024 r., <https://www.youtube.com/watch?v=HnBCenn7TO0> [dostęp: 20.05.2025]. Więcej na ten temat: Z. Zarzycki, *Śluby i rozwoody rytualne Żydów w czasach zagrożenia Holocaustem na przykładzie łódzkiego getta*, referat wygłoszony na XXII Ogólnopolskim Sympozjum Prawa Wyznaniowego, Zegrze pod Warszawą, 4–6 września 2025 r.

<sup>8</sup> Zob. Z. Zarzycki, *Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w getcie łódzkim*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” [w druku]. Pewne wybiórcze informacje o sądownictwie w getcie łódzkim można znaleźć w publikacjach: *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.* Zob. także J. Baranowski, *Powstanie i organizacja getta* [w:] *Getto w Łodzi 1940–1944. Materiały z sesji naukowej, 9 VIII 1984 r.*, red. J. Fijałek, A. Galiński, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, Łódź 1988, s. 11–26.

<sup>9</sup> R.F. Scharf, *Rola Ch. Rumkowskiego w łódzkim getcie* [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944: wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1991, s. 301–310.

<sup>10</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. XVI–XVII.

<sup>11</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 274–275; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 47.

nie uwzględniono kodyfikacji prawa, organizacji urzędu stanu cywilnego ani sądu<sup>12</sup>. W początkowym okresie istnienia getta Rumkowski, wykonując powierzone mu przez Niemców prawo do kontroli nad sprawami wewnętrznymi i „zagranicznymi” getta, osobiście rozstrzygał zatem większość spraw z zakresu stanu cywilnego ludności żydowskiej, jak również spory małżeńskie oraz wiele innych<sup>13</sup>. Wraz z napływem do getta coraz większej liczby Żydów zaczęła lawinowo rosnąć liczba spraw do załatwienia, również małżeńskich (dotyczących m.in. zawarcia związku małżeńskiego, nieważności ślubów, uznania ważności ślubów rytualnych, rozwodów), ale także sporów, zatargów i przestępstw. Skala i złożoność tych problemów wymusiły utworzenie nowych stałych struktur administracyjno-sądowych na terenie getta.

W następstwie zarządzeń wydanych przez Rumkowskiego od wiosny do późnej jesieni 1940 r. w strukturach administracyjno-prawnych łódzkiego getta zaczęły funkcjonować różnorodne instytucje świeckie oraz religijne (żydowskie). Do pierwszej grupy należy zaliczyć, oprócz wspomnianego urzędu Przełożonego Starszeństwa Żydów, Wydział (Urząd) Stanu Cywilnego, Komisję Kodyfikacyjną, Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów, adwokaturę oraz inne jednostki pomocnicze. Do drugiej grupy należały: Rabinat, w skład którego wchodził rabin tworzący Kolegium Rabinackie, Kancelaria Rabinacka, Rabinacki Sąd Polubowny (dintojra), komisja Takunat Agunot oraz inne organy orzecznicze i doradcze. Charakter mieszany (religijno-świecki) miało Kolegium Rozwodowe, działające przy Urzędzie Stanu Cywilnego getta.

Na początku maja 1940 r. powstało Biuro Meldunkowe, które 10 lipca 1940 r. zostało przez Rumkowskiego przekształcone w Wydział Ewidencji Ludności. W jego strukturach działał również Wydział (Urząd) Stanu Cywilnego (*Standesamt*). Wydział ten był zorganizowany w formie pięciu referatów merytorycznych odpowiedzialnych za prowadzenie rejestrów: narodzin, małżeństw (ślubów), zgonów, paszportowego oraz ogólnego (obejmującego inne sprawy)<sup>14</sup>. Współpracował on z Urzędem Stanu Cywilnego w Litzmannstadt, od którego otrzymał księgi rejestracyjne dotyczące narodzin, ślubów i zgonów. Działalność tego Wydziału podlegała kontroli ze strony urzędników niemieckich, którzy wielokrotnie

<sup>12</sup> *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 164. Wśród piętnastu członków Rady Starszych znaleźli się m.in. Stanisław Jakobson i Henryk Neftalin.

<sup>13</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 1093, Opracowania dotyczące getta w Łodzi... odpisy zarządzeń i obwieszczeń Rumkowskiego za lata 1939–1942, k. 337–338; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 174, 352, t. 5, s. 22, 343–345.

<sup>14</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 127.

zgłaszali różne zastrzeżenia zarówno do stosowanych procedur, jak i do sposobu prowadzenia ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego na terenie getta<sup>15</sup>. Najwięcej kontrowersji wzbudzały nietypowe sposoby zawierania małżeństw rytualnych<sup>16</sup>, jak również pomysł Rumkowskiego, by rejestrować – wbrew prawu niemieckiemu – tego rodzaju związki w rejestrze cywilnym małżeństw.

W następstwie przeprowadzonych reform strukturalnych utrzymano funkcjonowanie Rabinatu (zwanego też Kolegium Rabinackim), który z czasem uległ reorganizacji. W dniu 17 lipca 1940 r. wydzielono z jego struktur odrębną Kancelarię Rabinacką oraz powołano specjalny Rabinacki Sąd Polubowny<sup>17</sup>. Dodatkowo od 19 czerwca 1942 r. zaczęła funkcjonować specjalna komisja Takunat Agunot<sup>18</sup>. W okresie trzech lat działania Rabinatu, tj. od jesieni 1939 r. do połowy września 1942 r., w skład jego Kolegium Rabinackiego wchodziło piętnastu rabinów (przewodniczył mu Szolem Trajstman)<sup>19</sup>. Po przybyciu do łódzkiego getta Żydów z terenów państw zachodnich zaszła konieczność powiększenia składu osobowego Kolegium o czterech nowych rabinów z Niemiec<sup>20</sup>. Podczas formalnej likwidacji tej instytucji, 20 września 1942 r., w jej składzie było ponad dwudziestu kilku rabinów<sup>21</sup>.

Wprawdzie rabinów do Kolegium nominował osobiście Rumkowski, ale istniał między nim a Biebowem poważny spór dotyczący roli rabinów w łódzkim getcie.

<sup>15</sup> Inspekcja taka odbyła się m.in. 19 września 1941 r. *Ibidem*, t. 1, s. 286.

<sup>16</sup> Przykładowo „Biuletyn Kroniki Codziennej” nr 65 z 30 marca 1941 r. informował: „Jedna z zatrudnionych w gminie urzędniczek przeprowadziła formalności ślubne ze swoim narzeczonym mieszkającym obecnie we Lwowie w drodze korespondencyjnej”. Poniżej znajdował się komentarz redakcji: „Dzisiejsze warunki bytowania wytwarzają rzeczywiście fantastycznie paradoksalne sytuacje”. *Ibidem*, s. 148.

<sup>17</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 310–311.

<sup>18</sup> A. Sitarek, *op. cit.*, s. 108.

<sup>19</sup> W skład Kolegium Rabinackiego wchodził rabin: Abram Sylman, Dawid Łaski, Kiwa Nigger, Hersz Fiszow, Aron Bornstein, Luzer Lipszyc, Eliaz Fleishzaker, Zelig Rozenstein, Josef Fajner, Jochen Lipszyc, Mendel Rozenmutter, Mordka Dąb, Mojżesz Weiss, Salomon Jakubowicz, Symcha Uberbaum i Alter Chemia. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 310–311.

<sup>20</sup> W listopadzie 1941 r. do Kolegium Rabinackiego weszli dodatkowo czterej niemieccy rabin: Ernst Beer (1881–1942) z Oldenburga, Chaim Josef Feldman (1974–1942) z Berlina oraz Salomon Markus (1874–1942) i Mojżesz (Moses) Petrower (1878–1944). Neftalin, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, uważał, że nowi członkowie „będą mieli za obowiązek czuwanie nad hołdowaniem zwyczajów wśród nowej ludności getta” i że „współpraca tutejszych rabinów z nowymi odbywać się będzie w atmosferze pełnej zgody”. *Ibidem*, t. 1, s. 353–355.

<sup>21</sup> J. Zolkowicz, *Notatki z getta łódzkiego 1941–1944*, red. naukowa M. Trębacz, E. Wiatr, M. Polik, K. Radziszewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 234.

Ten pierwszy, pomimo że był Żydem mocno zlaicyzowanym, to jednak darzył rabinów wielkim szacunkiem i w wielu krytycznych sytuacjach zabiegał o ich poparcie. Biebow z kolei reprezentował przeciwne stanowisko, uważając, że dla rabinów nie ma miejsca w strukturach getta<sup>22</sup>. Niemniej zadaniem Kolegium Rabinackiego było czuwanie nad przestrzeganiem rytuałów religijnych oraz rozpoznawanie spraw związanych z religią żydowską. Instytucja ta była jedynym gremium kompetentnym do rozpoznawania różnych spraw z zakresu rytualnego obrzezania, obchodzenia świąt żydowskich, interpretacji Tory, a przede wszystkim wykładni żydowskiego prawa małżeńskiego, zarówno osobowego (niemajątkowego), jak i majątkowego. W sprawach religijnych rabini rejestrowi i Kolegium Rabinackie cieszyli się pełną autonomią w podejmowaniu decyzji, w innych zaś sprawach musieli ściśle współpracować z Urzędem Stanu Cywilnego getta.

Łącznikiem między Kolegium Rabinackim a Urzędem Stanu Cywilnego getta była kolegialna Kancelaria Rabinacka, instytucja całkowicie świecka. Jej podstawowym zadaniem było koordynowanie prac kancelaryjno-administracyjnych i przekazywanie danych z Kolegium do Urzędu, m.in. o udzielonych zezwoleniach na ślub, zapowiedziach przedślubnych, o udzielonych ślubach, rozwodach oraz ich rejestracji. Zajmowała się ponadto przekazywaniem danych dotyczących obrzezań, urodzeń i zgonów<sup>23</sup>. Zarówno Kancelarią Rabinacką, jak i Wydziałem (Urzędem) Stanu Cywilnego kierował adwokat Henryk Neftalin, wspierany przez zespół kilkunastu prawników, wśród których znajdowali się m.in. mecenas Albert Merlender vel Merlender (ur. 14 listopada 1913 r.) oraz Lipman Dafner (ur. 15 października 1901 lub 1903, kierownik Wydziału Ślubów). Pierwsza siedziba obu instytucji mieściła się przy ul. Miodowej 4, a od października 1941 r. działały one przy pl. Kościelnym 4<sup>24</sup>.

Szczególne znaczenie miała komisja Takunat Agunot, działająca przy rabinacie. Została powołana do rozpoznawania spraw kobiet (głównie matek z dziećmi), których małżonkowie zaginęli bez wieści, często w wyniku deportacji, aresztowań lub ulicznej egzekucji. Tego rodzaju sytuacje uniemożliwiały tym kobietom ponowne zawarcie małżeństwa. Komisja podejmowała działania zmierzające do ustalenia

<sup>22</sup> E. Cherezińska, *Byłam sekretarką Rumkowskiego. Dzienniki Etki Daum*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2008, s. 67.

<sup>23</sup> J. Baranowski, *Łódzkie getto 1940–1944. Vademecum*, Archiwum Państwowe w Łodzi – Bilbo, Łódź 1999, s. 53; E. Cherezińska, *op. cit.*, s. 67; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 353.

<sup>24</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 127–128; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 107; J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 58. Julian Baranowski o okolicznościach utworzenia Wydziału Meldunkowego (Biura Meldunkowego) pisze tak: „W ten sposób, mimo przepisów norymberskich, powstał w getcie Wydział Stanu Cywilnego, który odgrywa niepowszednią rolę w gmatwaniu przepisów antyżydowskich”. J. Baranowski, *Łódzkie getto 1940–1944...*, *op. cit.*, s. 53.

statusu prawnego kobiet zgodnie z żydowskim prawem religijnym (*halacha*)<sup>25</sup>.

Wydział Ewidencji Ludności i Kancelaria Rabinacka pozostawały w ścisłej współpracy z nowo utworzonym Sądem Przełożonego Starszeństwa Żydów (dalej: SPSŻ). Decyzję o jego utworzeniu podjął Rumkowski w sierpniu 1940 r., a miesiąc później (18/22 września 1940 r.) zainaugurowano działalność pierwszego wydziału tego Sądu – Wydziału Karnego<sup>26</sup> wraz z całym aparatem instytucji pomocniczych, tj.: prokuraturą, Urzędem Śledczym, adwokaturą oraz innymi<sup>27</sup>. Kolejny był Wydział Cywilny (utworzony 18 listopada 1940 r.), który w styczniu 1941 r. formalnie podzielono na wyspecjalizowane referaty. Po tym jak jesienią 1942 r. upadły struktury rabinackie i przestało funkcjonować Kolegium Rozwodowe (o charakterze religijno-świeckim), zaszła konieczność utworzenia w ramach struktur sądowych (SPSŻ) osobnego (obok karnego i cywilnego) Wydziału (Sądu) Rozwodowego. Jego kierownikiem został Stanisław Jakobson, prezes całego SPSŻ, a jego zastępcą Henryk Neftalin<sup>28</sup>. Na potrzeby Sądu getta oraz prokuratury przeznaczono budynki położone przy ul. Gnieźnieńskiej 20 i 22<sup>29</sup>.

Ustrój łódzkiego Sądu i model funkcjonowania były wzorowane na polskim przedwojennym sądownictwie powszechnym. Według danych z grudnia 1940 r. w Sądzie zatrudnionych było czterdziestu dwóch pracowników (sądowników)<sup>30</sup>, w tym dziewięciu sędziów, trzech prokuratorów oraz grupa obrońców sądowych

<sup>25</sup> W języku i prawie żydowskim określenie „aguna” oznaczało kobietę związaną, która nie mogła ponownie wyjść za mąż. W obawie przed aguną starano się uzyskać szybki rozwód. J. Zelikowicz, *op. cit.*, s. 219; E. Wiatr, *op. cit.*, s. 440.

<sup>26</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 297; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 70.

<sup>27</sup> Pierwsze czynności Sąd getta i jego prokuratura podjęły już 18 września 1940 r., chociaż inne źródła wskazują na czerwiec 1940 r. Zob. J. Baranowski, *Łódzkie getto 1940–1944...*, *op. cit.*, s. 63; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 341.

<sup>28</sup> Henryk Neftalin (ur. 14 listopada 1908 r., zm. 6 marca 1945 r. w obozie w Dachau) ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim, wybuch wojny przerwał mu aplikację adwokacką. Na życie zarabiał także jako tłumacz przysięgły języka niemieckiego i rosyjskiego. W łódzkim getcie nazywano go „Adwokatem” i uchodził za osobę wpływową oraz cieszącą się zaufaniem Rumkowskiego. Od jesieni 1939 r. tworzył i reformował cały aparat administracyjny i cywilny w getcie, kierował też wieloma wydziałami organizacyjnymi. Od 20 sierpnia 1940 r. pracował w Kancelarii Rabinackiej getta i wspólnie ze Stanisławem Jakobsonem organizował wymiar sprawiedliwości. Dnia 7 stycznia 1941 r. zorganizował Referat Rozwodowy, a później inne wydziały. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 205–206, t. 5, s. 322–323; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 145–146; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 111.

<sup>29</sup> *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 193.

<sup>30</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.

(adwokatów). Wszystkich sędowników mianował Rumkowski, wybierając ich spośród żydowskich prawników mieszkańców getta znających jidysz. Faktyczne działanie Sądu getta oraz całego pomocniczego aparatu wymiaru sprawiedliwości rozpoczęło się dopiero po reformach Jakobsona, na przełomie listopada i grudnia 1940 r. Z powodu niedoboru wykwalifikowanych prawników orzekanie w tych sądach odbywało się w składach jednoosobowych. Obok sądów pierwszoinstancyjnych tworzono namiastkę instancji odwoławczych, ale na różne sposoby ograniczano do nich dostęp, by tamować zjawisko pieniactwa.

Z polecenia Rumkowskiego latem 1940 r. utworzono w getcie specjalną Komisję Kodyfikacyjną, której działalność została podporządkowana Przełożonemu Starszeństwa Żydów (dalej: PSŻ). Jej głównym zadaniem było opracowanie (skodyfikowanie) i reforma prawa obowiązującego na terenie getta, w szczególności w zakresie zawierania i rejestracji małżeństw rytualnych oraz ich rozwiązywania (rozwodzenia). Zadania te zostały powierzone Jakobsonowi, dotychczasowemu organizatorowi i kierownikowi sekretariatu Gminy Żydowskiej (od stycznia 1940 r.). W pracach kodyfikacyjnych wspierali go żydowscy prawnicy osadzeni w getcie, absolwenci polskich i europejskich uniwersytetów<sup>31</sup>.

### 3

**3.1.** Żydzi zamieszkujący getto łódzkie zawierali między sobą małżeństwa przez cały czas funkcjonowania getta, od chwili jego organizacji w październiku 1939 r. aż do jego likwidacji w sierpniu 1944 r. W tym okresie przyczyny zawierania związków małżeńskich, jak również forma i procedura ich zawarcia ulegały istotnym zmianom. Determinowały to zmieniające się warunki życia w getcie, upadek struktur rabinicznych oraz zmiany prawno-administracyjne narzucane przez okupanta niemieckiego. Można wyróżnić dwie cezury wyznaczające zmiany w sposobie zawierania małżeństw przez Żydów łódzkich. Pierwszą z nich stanowiły regulacje niemieckie z 8 i 12 października 1939 r., na podstawie których rozciągnięto na ludność żydowską moc obowiązującą ustaw norymberskich z 1935 r.

<sup>31</sup> Stanisław Szaja Chaskiel (Isaiah) Jakobson urodził się w Łodzi w 1909 r. W 1929 r. ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po odbyciu aplikacji adwokackiej (u adwokata Aleksandra Dahliga) w 1938 r. otworzył własną kancelarię. Równolegle działał w żydowskich klubach sportowych na terenie Łodzi i w światowych władzach związku Makabi. Wybuch II wojny światowej przerwał jego karierę. W dniu 29 listopada 1939 r. został prywatnym sekretarzem Prezesa Rumkowskiego, a od stycznia 1940 r. obejmował kierownicze stanowisko w sekretariacie łódzkiej Gminy Żydowskiej. Od sierpnia 1940 r. przewodniczył Komisji Kodyfikacyjnej getta i kierował pracami prawno-organizacyjnymi nad utworzeniem Sądu getta – 3 września 1941 r. został jego pierwszym kierownikiem (prezesem). *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 307; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 100; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 111.

Drugą cezurę wyznaczają wydarzenia z jesieni 1942 r., kiedy to po tzw. wielkiej szperze (*Grossaktion im Ghetto Litzmannstadt*) nastąpiła istotna zapaść i potrzeba reorganizacji struktur religijnych, administracyjnych i organizacyjno-prawnych w getcie, co miało również wpływ na formę i praktyki zawierania małżeństw.

W pierwszym okresie małżeństwa między Żydami były zawierane na podstawie rosyjskiego Prawa o małżeństwie z 24 czerwca 1836 r.<sup>32</sup>, które obowiązywało na byłych terenach Królestwa Polskiego aż do końca 1945 r. Ustawodawstwo to stało na gruncie wyznaniowej formy zawierania i rozwiązywania małżeństw, co już wówczas uznawano za anachroniczne i niedostosowane do ówczesnych realiów społecznych. Na jego podstawie małżeństwo zawarte w okresie przedwojennym (i przedgettowym) przed rabinem wywoływało podwójny skutek: religijny i cywilny. Skutek cywilny takie małżeństwo wywoływało wówczas, gdy ślubu udzielał uprawniony (rejestrowy) rabin i gdy zawarte małżeństwo religijne zgłosił świeckim władzom metrykalnym. W przeciwnym razie skutki małżeństwa rytualnego zawężyły się jedynie do sfery religijnej. I takich właśnie małżeństw w Łodzi, ale i w całej byłej Kongresówce, było całkiem sporo.

Sytuacja istotnie się skomplikowała po rozciągnięciu na teren getta ustaw norymberskich z 1935 r., co nastąpiło na mocy rozporządzeń władz niemieckich z 8 i 12 października 1939 r. i było bezpośrednią konsekwencją włączenia zachodnich ziem Polski (w tym Łodzi) do III Rzeszy Niemieckiej. Narzucone przepisy zakazywały zawierania małżeństw cywilnych (lub religijnych ze skutkiem cywilnym) przez Żydów oraz uniemożliwiały ich rejestrację w świeckich urzędach stanu cywilnego. Niemcy stali na stanowisku, że Żydom wystarczą małżeństwa religijne (rytualne) ze skutkiem tylko religijnym (*chupa*)<sup>33</sup>. Wprowadzenie tych ograniczeń spowodowało, że małżeństwo rytualne nie wywoływało całego szeregu skutków cywilnych, co poważnie komplikowało sytuację osób, które je zawarły, m.in. w związku z nazwiskiem noszonym przez żonę i dzieci, problemami z dziedziczeniem, reprezentacją, wspólnym zamieszkiwaniem i wieloma innymi sprawami. Szczególnie istotne było formalne uznanie dziecka przez ojca w odrębnym postępowaniu, które dopiero wówczas nadawało dziecku status i umożliwiało jego wpis do ewidencji ludności oraz wydanie aktu urodzenia.

Z jednej strony zatem władze niemieckie, kierując się ustawodawstwem norymberskim, nie widziały potrzeby funkcjonowania Urzędu Stanu Cywilnego getta, który miałby rejestrować zawierane między Żydami małżeństwa. Z drugiej

<sup>32</sup> Dz.P.K.P., t. 18, s. 57–297; Z. Zarzycki, *Rozwód w świetle akt...*, op. cit., s. 52, 64–65.

<sup>33</sup> Na skutek tego rozwiązania żona rytualna nie uzyskiwała nazwiska męża, a jedynie w jej dowodzie osobistym lub w innych dokumentach tożsamości (i kartach meldunkowych) wpisywano informację (potwierdzaną pieczęcią) o dacie ceremonii ślubnej oraz nazwisku noszonym przez męża. *Kronika getta łódzkiego...*, op. cit., t. 1, s. 354.

jednak strony domagały się od PSŻ wiarygodnych statystyk dotyczących liczby urodzin, zgonów oraz ogólnego stanu migracji ludności. Tę dwoistość w postawie władz niemieckich wykorzystał Rumkowski wraz ze swoim zespołem prawników na czele z mecenasem Neftalinem. Po negocjacjach udało się ostatecznie uzyskać zgodę Niemców na prowadzenie rejestrów cywilnych w Urzędzie Stanu Cywilnego getta i wciąganie do nich nazwisk dzieci urodzonych z małżeństw rytualnych, pod warunkiem że ojciec dziecka formalnie uznał dziecko za swoje. Dzięki tym zabiegom ocalono nie tylko sens istnienia referatu ślubów rytualnych w Urzędzie Stanu Cywilnego getta, ale również wypracowano regulacje prawne, które pozwalały choć częściowo ominąć rasistowskie ustawodawstwo niemieckie i zachować minimum ładu w obrębie życia rodzinnego i społecznego Żydów w getcie<sup>34</sup>.

**3.2.** Do września 1942 r. zawieranie ślubów rytualnych przez Żydów i uzyskiwanie wszelkich zezwoleń na ich zawarcie powinno się było odbywać w Kancelarii Rabinackiej getta (powszechnie zwanej Rabinatem)<sup>35</sup>. Zgodnie z prawem żydowskim, zebranych m.in. w Szulchan aruch w księgach *Ewen haezer*, żydowski nupturienci musieli zawierać małżeństwo według prawa mojżeszowego. Jedynie uprawniony rabin przynależny do Kolegium Rabinackiego mógł przeprowadzić formalności przedślubne i ceremonię ślubną. Wśród wymagań formalnych był obowiązek opublikowania zapowiedzi przedślubnych, które wygłaszać miano jednocześnie w dwóch miejscach (i instytucjach): w synagodze i w Urzędzie Stanu Cywilnego, a w realiach getta wypisywano je po prostu na tablicach ogłoszeń lub na murach budynków. Stosowano w tej sytuacji przepisy prawa rosyjskiego z 1836 r. o zapowiedziach przedślubnych z modyfikacją polegającą na tym, że były tylko dwie zapowiedzi zamiast trzech. Przy braku sprzeciwu nupturienci już po dwóch tygodniach (a nie jak wcześniej po trzech) otrzymywali zezwolenie na zawarcie ślubu rytualnego przed rabinem w Rabinacie (Kolegium Rabinackim). Po zawarciu małżeństwa rabin udzielający ślubu wystawiał stosowne zaświadczenie, na którym odnotowywano datę ceremonii i składano wymagane podpisy. Nowożeńcy, dysponując tym dokumentem, udawali się następnie do Referatu Ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego getta celem zarejestrowania zawartego małżeństwa oraz otrzymania urzędowego dokumentu potwierdzającego rejestrację małżeństwa<sup>36</sup>. Ponadto wiele małżeństw na początkowym etapie związku sporządzało w Rabinacie tradycyjne małżeńskie umowy majątkowe (tzw. ketuby), według wzorca wypracowanego przez Rabinat<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 128–129.

<sup>35</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 134–155.

<sup>36</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129.

<sup>37</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 403, 409.

Istotną kwestią dla władz getta było honorowanie dokumentów potwierdzających zawarcie małżeństw rytualnych przez Żydów w okresie przedwojennym i przedgettowym. Osoby przybywające w transportach do łódzkiego getta niejednokrotnie nie miały przy sobie dokumentów, także ślubnych. W takich przypadkach małżonkom, ale i całym rodzinom, trudno było udowodnić, że małżeństwo zostało zawarte, co rodziło bezpośrednie konsekwencje prawne i społeczne, pojawiały się wątpliwości dotyczące istnienia małżeństwa, noszonego nazwiska, pochodzenia dzieci czy prawa do wspólnego zamieszkania. O skali tego problemu świadczą dane statystyczne: od chwili założenia Wydziału 10 lipca 1940 r. do 1 maja 1941 r. zarejestrowano w getcie tylko 155 nowych ślubów rytualnych i zalegalizowano aż 463 związki małżeńskie zawarte wcześniej<sup>38</sup>. Za wszystkie te czynności małżonkowie musieli uiścić opłaty, zwykle po 3 marki od każdej czynności, ubodzy płacili zaś po 50 fenigów. Za samo wydanie świadectwa ślubu płacili 1 markę.

Dodatkową trudnością, z jaką musiały mierzyć się władze getta, były dość częste przypadki pokątnych ślubów rytualnych, udzielanych przez nieuprawnionych rabinów (nierejestrowych) lub osoby podszywające się pod rabinów<sup>39</sup>, które wprowadzały w błąd nieświadomych narzeczonych, udzielając ślubów z pominięciem wymaganych formalności oraz bez odpowiednich uprawnień. Zawarcie takiego „małżeństwa” nie mogło wywołać skutków cywilnoprawnych ani nawet religijnych, a dodatkowo rodziło poważne konsekwencje prawne, zarówno dla narzeczonych, jak i dla władz getta. Często wyłudzano opłaty od nupturientów, za co sprawcom groziła odpowiedzialność karna. Podobne problemy występowały również w praktykach z okresu sprzed utworzenia getta, ale komplikacje ujawniały się dopiero po przybyciu żydowskich „małżonków” na jego teren. Władze getta często odmawiały takim osobom prawa do wspólnego zamieszkania oraz stwarzały wiele przeszkód administracyjnych.

W miarę zwiększającego się napływu Żydów do getta problem nielegalnych lub nieudokumentowanych małżeństw rytualnych narastał. Władze getta i administracja niemiecka na różne sposoby walczyły z tym procederem. Jednym z bardziej zdecydowanych posunięć było zarządzenie Rumkowskiego z 15 maja 1941 r.

<sup>38</sup> Wprowadzono obowiązek rejestracji dzieci urodzonych w getcie po 1 marca 1940 r. W ciągu pierwszych 8 miesięcy zarejestrowano łącznie 1696 noworodków, w tym zalegalizowano 658 wcześniejszych urodzeń. Na dzień 30 kwietnia 1940 r. w getcie o powierzchni ok. 4 km<sup>2</sup> przebywało ok. 160 tys. Żydów łódzkich. Jesienią 1941 r. przywieziono transportami ok. 20 tys. Żydów z Europy Zachodniej, a później kolejne 17 tys. Łącznie przez getto przewinęło się ok. 220 tys. Żydów, z których ponad 45 tys. zmarło na miejscu. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129; A. Sitarek, *op. cit.*, s. 108.

<sup>39</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129.

nakazujące zawieranie ślubów wyłącznie w wyznaczonej do tego celu Sali Ślubów, mieszczącej się przy ul. Miodowej 16. Miało to na celu ograniczenie nielegalnych praktyk oraz ujednoczenie procedury ślubnej. Co do legalizacji dawnych ślubów rytualnych przyjęto podobną procedurę jak przy zawieraniu nowego (łącznie z zapowiedziami), z tą różnicą, że w dokumentach ślubnych wpisywano imiona dzieci i ich nazwisko po ojcu, bez przeprowadzania osobnego postępowania o ustalenie ojcostwa<sup>40</sup>.

Józef Zelkowicz<sup>41</sup>, publicysta i archiwista z łódzkiego getta oraz naoczny świadek tamtych wydarzeń, pod datą 5 maja 1942 r. odnotował:

Wesela... w getcie są też wesela. [...] 22 wesela „obcych” Żydów. Ale jak takie wesele, szczególnie „obcych” wygląda?! Pary [...] pod chupą niczym czulenty wsuwane do pieca [...] jak z czulentem do piekarni, przynajmniej, [...] natomiast większość par pochodząca z „obcych” [...] i co z tego wyjdzie. Wiele par się nie znało. Swaty dawniej jak i [...] w panice decydowali się na ślub. Jeśli nad jedną ze stron wisiał miecz Damoklesa [...] bycia wysłanym, zaręczała się z kimś, kto [...], by się uchronić. [...] i w całym tego słowa związku się na śmierć i życie. Były też pary, które tu razem przybyły i postanowiły tu zawrzeć małżeństwo... Ten najuroczystszy moment życia [...] automatycznie. Para za parą wprowadzana jest pod chupę [...] prezent ślubny od Prezesa: kilogram [...] W kącie ze łzami w oczach [...] krok, który właśnie uczynił, ciężar, który [...] czy gdziekolwiek indziej wieść wspólne życie... później [...] sycący posiłek, który sobie przygotowują [...] otrzymali od Prezesa: 3 kg mąki i 0,5 kg [...] wstaną głodni i spojrzą szaremu głodnemu dniowi [...]. Rzadko kiedy stoi para i patrzy na siebie zakochanymi oczami, rzadko też spotyka się tak młodych małżonków (zazwyczaj to już dojrzały ludzie). Spośród dwudziestu kilku par „obcych” wiele nie miało nawet żadnej [...] zaślubin, zaślubiali się z rzeczami, z kołdrami itd. Wydarzenia z dnia Lag ba-Omer w getcie<sup>42</sup>.

Przytoczony fragment obrazuje tragiczną sytuację ludzi, często niemłodych, szukających w małżeństwie schronienia i poczucia stabilizacji, a być może otuchy w beznadziejnej rzeczywistości getta.

**3.3.** We wrześniu 1942 r. podczas wielkiej szpery Niemcy wysiedlili z łódzkiego getta siedmiu członków Kolegium Rabinackiego, deportując ich do obozu w Chełmnie nad Nerem<sup>43</sup>. W następstwie tych wydarzeń sprawna wcześniej dzia-

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> Józef Zelkowicz (ur. 1897 r., zm. we wrześniu 1944 r. w obozie Auschwitz-Birkenau) spisał m.in. swoje notatki z okresu, w którym przebywał w getcie. Nie są one jednak kompletne, miejscami są nieczytelne. J. Zelkowicz, *op. cit.*

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 82–83.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 134–155.

łałność Kolegium Rabinackiego i wielu innych instytucji została sparaliżowana, ponieważ w getcie zaczęło brakować rabinów kompetentnych do świadczeń na rzecz ludności żydowskiej. W takiej sytuacji 20 września 1942 r. Rumkowski wydał zarządzenie formalnie likwidujące Kolegium Rabinackie i jego struktury pomocnicze (Kancelarię Rabinacką i Rabinacki Sąd Polubowny)<sup>44</sup>. Spotkało się to z niezadowoleniem ludności getta, która została pozbawiona pomocy rabinów. O problemie z zawieraniem wówczas ślubów Zelkowicz pisał tak: „Śluby cywilne [...] tylko śluby religijne [...]. W imieniu Przełożonego Żydów, co znaczy, że każdy ślub [...] religijna część przeprowadzana przez Rabinat [...] przeprowadzana przez Urząd Stanu Cywilnego”<sup>45</sup>. Żydzi byli przywiązani do zawierania ślubów religijnych przed władzą religijną, legalizacja cywilna małżeństwa przez Urząd Stanu Cywilnego getta była często traktowana jako drugorzędna.

W nowej rzeczywistości Rumkowski sam przejął funkcje zarezerwowane wcześniej dla rabinów w zakresie udzielania zgody na ślub, przeprowadzania ceremonii ślubnych i załatwiania większości niespornych spraw małżeńskich. Część funkcji rabinicznych przejął także Urząd Stanu Cywilnego w getcie. W *Kronice getta łódzkiego* odnotowano: „Otóż Pan Prezes, po naradach z osobami w tej dziedzinie kompetentnymi, decyduje się wziąć na siebie rolę kapłana i umożliwić nowożeńcom zawieranie legalnych, w sensie religii mojżeszowej, małżeństw”<sup>46</sup>. Mimo że przestrzegał przy tym procedur religijnych, zarzucano mu uzurpowanie sobie roli rabina i nazbyt liberalne podejście do nakazów rytualnych<sup>47</sup>.

W takich okolicznościach od października 1942 r. w getcie łódzkim zaczęła obowiązywać nowa forma zawierania małżeństw – śluby reformowane, odkonfesyjnione. Były to ceremonie przeprowadzane bez udziału rabinów, chociaż nadal zdarzały się przypadki zawierania pokątnych ślubów rytualnych przed rabinami, którzy ukrywali się na terenie getta. W zmienionej sytuacji prawnej małżeństwa nadal zawierano dość często, zarówno pomiędzy Żydami polskimi, jak i przybyłymi w transportach<sup>48</sup>. Ceremonie te odbywały się zwykle w niedzielę, zbiorowo, w Domu Kultury getta, a przewodniczył im Rumkowski. Zelkowicz pod datą 1 listopada 1942 r. zapisał: „Jak każdej niedzieli, i wczoraj odbyło się sześć ślubów, w czasie których błogosławieństwa udzielił Prezes”<sup>49</sup>.

<sup>44</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 310–311.

<sup>45</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 263.

<sup>46</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 563.

<sup>47</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 353.

<sup>48</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 355.

<sup>49</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 267.

Nowa formuła ślubu reformowanego różniła się znacznie od tradycyjnego ślubu rytualnego. Chociaż utrzymano formułę przysięgi małżeńskiej, zrezygnowano z wielu elementów ceremoniału religijnego, m.in. z zapowiedzi przedślubnych, baldachimu ślubnego oraz niektórych innych rytuałów. Ceremonia miała charakter uproszczony i świecki: nowożeńcy podchodzili do stołu, przy którym siedział Rumkowski oraz przedstawiciel Urzędu Stanu Cywilnego getta, i odpowiadali zgodnie, że pobierają się z dobrej i nieprzymuszonej woli, po czym błogosławieństwa udzielał im Rumkowski. Istotnie skrócono formułę ketuby – tradycyjnej umowy majątkowej<sup>50</sup>.

Rumkowski wprowadził zwyczaj podarunkowy, polegający na tym, że każda nowo zaślubiona para dostawała od władz getta dwa bochenki chleba i pół kilograma miodu lub inne dobra żywnościowe albo materialne. W dniu ślubu 7 grudnia 1942 r. 14 par nowożeńców otrzymało od Rumkowskiego talony o wartości 30 marek na zakup bielizny i odzieży (przy 25% zniżki) oraz talony żywnościowe<sup>51</sup>. Utrzymano jednak opłatę za przeprowadzenie ślubu, której wysokość ustalono na kwotę od 3 do 15 marek. Wszelkim innym osobom zabroniono pobierania dodatkowych opłat, co miało przeciwdziałać nadużyciom.

Zelkowicz 28 grudnia 1942 r. napisał:

Z Sali Ślubów. Od kiedy znów zaczęto udzielać ślubów, które odbywają się w każdą niedzielę, stół, przy którym siedzi Prezes i odbywa się ceremonia, znacznie podwyższono poprzez postawienie go na podium. W ten sposób całość nabrała bardziej instytucjonalnego charakteru. Jednocześnie w Sali pojawiła się barierka, która oddziela gości od narzeczonych. Wczoraj odbyło się 13 wesel. Był jednak taki tłum gości, że zrobiło się ciasno. Barierka, ma się rozumieć, przewróciła się. Następane wesela nie odbędą się zatem w tej Sali, ale w Domu Kultury przy ul. Krawieckiej<sup>52</sup>.

W relacji z 4 stycznia 1943 r. napisał z kolei:

Ludzie nadal się pobierają. Cały szereg przyczyn składa się na to, że ludzie łączą się całkiem przypadkowo: rolę odgrywa tu kwestia mieszkaniowa, kwestia prowadzenia gospodarstwa domowego, a przede wszystkim miecz Damoklesa wiszący nad

<sup>50</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 446.

<sup>51</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 649. Rumkowski 28 lutego 1943 r. udzielił ślubu 13 parom, a 12 marca 1943 r. w Domu Kultury kolejnym parom. *Ibidem*, t. 3, s. 71, 104. Zelkowicz podaje, że 24 stycznia 1944 r. Rumkowski udzielił ślubu kolejnym 18 parom żydowskim, 31 stycznia 1944 r. następnym 11, 20 czerwca 1943 r. – 13, 11 lipca 1943 r. – 11, 23 kwietnia 1944 r. – również 11. J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 328, 334, 388, 396, 484. Z kolei pod datą 4 czerwca 1944 r. zanotował: „Znowu oficjalnie odbywają się śluby. Wczoraj, w ramach kolejnej ich serii, na ślubnym kobiercu stanęło dziewięć par”. *Ibidem*, s. 505.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 308–309.

samotnymi, którzy w czasie wysyłki czy zesłania na roboty są zawsze pierwszymi ich ofiarami. Oto te i podobne przyczyny często łączą dwoje ludzi. [...] Tak jak całe życie w getcie jest erzacem życia, tak i te wesela są nieszczęsnym erzaczem ceremonii. Wczoraj w Sali Domu Kultury przy ul. Krawieckiej 3 odbyło się dziewięć takich weseł<sup>53</sup>.

Należy zauważyć, że w realiach życia gettowego wśród powodów zawarcia ślubu rytualnego przeważały czynniki majątkowe i bytowe nad uczuciowymi<sup>54</sup>. Choć nie sposób całkowicie wykluczyć przypadków związków opartych na miłości czy wynikających z wcześniejszych planów ślubnych, które przerwał wybuch wojny i okupacja, to jednak codzienność getta sprawiała, że decyzje o małżeństwie miały najczęściej podstawę egzystencjalną. Do najczęstszych motywacji zawierania związków małżeńskich w łódzkim getcie należały: chęć uzyskania lub utrzymania prawa do lokalu mieszkalnego na terenie getta<sup>55</sup>, możliwość otrzymania zwiększonych przydziałów żywności oraz odzieży, które nowożeńcy otrzymywali od Rumkowskiego i administracji getta, a także cięża<sup>56</sup>. Wiele związków zawierano również ze względu na strach przed deportacją do obozu zagłady, osoby pozostające w związkach małżeńskich były bowiem rzadziej rozdzielane i w mniejszym stopniu zagrożone wywózką niż osoby samotne. Istotną rolę odgrywały także względy merkantylne: obietnice korzyści majątkowych dla współmałżonka lub obawa przed przejściem osobistego majątku przez osoby trzecie lub władze getta. Na decyzję o zawarciu małżeństwa miał również wpływ lęk przed osamotnieniem, także w wypadku choroby, w warunkach permanentnego zagrożenia życia. Wiąż małżeńska w sytuacji niepewności mogła dawać choćby iluzoryczne wsparcie emocjonalne i poczucie bezpieczeństwa.

## 4

**4.1.** W ponadczteroletniej historii getta łódzkiego kwestie małżeńskie, w tym rozwody, separacje oraz unieważnienia małżeństw, regulowano w sposób zróżnicowany, co wynikało z trudnych i stale zmieniających się warunków życia oraz wprowadzonych w getcie regulacji prawnych (materialnych i proceduralnych). Materialnoprawne przepisy rozwodowe były względnie stabilne, ponie-

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 312.

<sup>54</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 355, t. 2, s. 649.

<sup>55</sup> J. Zerkowicz, *op. cit.*, s. 23, 354.

<sup>56</sup> Ogółem w getcie urodziło się zaledwie 2306 dzieci, a wskaźnik martwo urodzonych wynosił aż 6,8% (przed wojną 1,8%). *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 128–129; J. Zerkowicz, *op. cit.*, s. 69–70.

waż były oparte na prawie religijnym uwzględniającym normy carskiego ukazu z 1836 r. oraz narzuconych przez okupanta ustaw norymberskich, a także zarządzeń wydanych przez Rumkowskiego. Dużo bardziej zmienne były normy proceduralne i jurysdykcyjne. W tym zakresie można wyróżnić dwa wyraźne okresy obowiązywania różnych modeli postępowania, zależnych od zmian organizacyjnych w getcie, dostępności rabinów, a także od polityki władz żydowskich i niemieckich. Każdy z tych etapów charakteryzował się odmiennym podejściem do sposobu prowadzenia postępowań rozwodowych, zarówno w wymiarze formalnym, jak i praktycznym.

W początkowym okresie funkcjonowania getta łódzkiego sprawy rozwodowe i inne sprawy małżeńskie ludności żydowskiej, podobnie jak w okresie przedgettowym i przedwojennym, były załatwiane zgodnie z żydowskim prawem rozwodowym z uwzględnieniem przepisów rosyjskiej ustawy o prawie małżeńskim z 1836 r. Ustawa ta przewidywała właściwość sądownictwa religijnego (rabinicznego) oraz jego procedury. W getcie w sytuacjach zwyczajnych kompetentny w tym zakresie był specjalny Rabinacki Sąd Polubowny, działający w strukturach Kolegium Rabinackiego<sup>57</sup>, a w sprawach nagłych, np. w obliczu śmierci jednego z małżonków, uprawnienia do samodzielnego rozstrzygania miał każdy z rabinów (rejestrowych)<sup>58</sup>. Sąd ten rozpatrywał sprawy rozwodowe oraz sprawy z zakresu prawa małżeńskiego w składzie wyłącznie rabinicznym, kierując się normami prawa materialnego i procesowego wynikającymi z religii żydowskiej. Postępowania te dotyczyły wyłącznie tzw. spraw zgodnych, czyli sytuacji, w których obie strony, mąż i żona, wyrażały wolę rozwiązania małżeństwa, co wykluczało możliwość zastosowania przymusu wobec którejkolwiek ze stron. Jednym z kluczowych etapów rozwodu zgodnie z żydowskim prawem religijnym było sporządzenie przez męża specjalnego dokumentu zwanego listem rozwodowym (*get*) oraz jego formalne wręczenie żonie w obecności świadków. Dopiero ten akt nadawał rozwodowi skuteczności w świetle prawa religijnego i umożliwiał byłym małżonkom ponowne zawarcie związku małżeńskiego. Do kompetencji rabinów należały też inne sprawy, m.in. poświadczanie ważności zawartego małżeństwa rytualnego, zawieranie, interpretowanie, wykonywanie i rozwiązywanie umów ślubnych, przeprowadzanie prób ugodowych przy rozwodach rytualnych lub separacjach, sporządzanie

<sup>57</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, t. 5, s. 310–311.

<sup>58</sup> Takich przypadków było co najmniej kilkanaście. Rabin udzielający szybkiego rozwodu w sytuacji naglącej sporządzał informację i Rabinat zbiorczo przesyłał ją do Kolegium Rozwodowego. Rozwiązanie to było praktykowane wówczas, kiedy chciano uniknąć lewiratu, tzn. obowiązku zawarcia przez owdowiałą Żydówkę nowego małżeństwa (lewirackiego) z bratem jej zmarłego męża. Zob. E. Wiatr, *op. cit.*, s. 436–437.

i udzielanie listów rozwodowych<sup>59</sup>. Zwaśnionych małżonków żydowskich w Sądzie Polubownym reprezentowali wyłącznie rabin, powoływani przez Rumkowskiego.

4.2. W drugim okresie, trwającym od 5 listopada 1940 r. do początku marca 1943 r., wprowadzono zmiany organizacyjne i jurysdykcyjne, które w znacznym stopniu przekształciły model orzekania w sprawach rozwodowych i innych sprawach małżeńskich. Powstała nowa, mieszana instancja orzekająca, tj. specjalne Kolegium Rozwodowe, działające w strukturach Urzędu Stanu Cywilnego<sup>60</sup>. Utworzenie Kolegium było efektem długotrwałego sporu kompetencyjnego i doktrynalnego (trwającego od jesieni 1940 r. do początków 1941) pomiędzy przedstawicielami Rabinatu a urzędnikami – prawnikami Urzędu Stanu Cywilnego wspieranymi, przynajmniej pośrednio, przez niemiecką administrację getta na czele z Hansem Biebowem. Niemcy chcieli pozbawić rabinów prawa do udzielania rozwodów małżeństwom żydowskim i przekazać kompetencje w tym zakresie sądownictwu świeckiemu w getcie, czyli Wydziałowi Cywilnemu w SPSŻ. Rabin, pilnując dyscypliny żydowskich przepisów rozwodowych i ustawy rosyjskiej z 1836 r., wyrazili jednak zdecydowany sprzeciw. W dniu 31 października 1940 r. sformułowali oni pisemne stanowisko, że zgodnie z *halachą* każdy rozwód musi się odbyć za zgodą obu stron, a nie pod przymusem i że nie zgadzają się na zmiany w zakresie prerogatyw Rabinatu wynikających z prawa o małżeństwie z 1836 r.<sup>61</sup> Ostatecznie jednak Rabinat poszedł na kompromis, dopuszczając do składu nowo utworzonego Kolegium Rozwodowego Urzędu Stanu Cywilnego świeckich członków (pracowników cywilno-administracyjnych). W ten sposób powstał kolegialny organ getta o charakterze mieszanym (religijno-swieckim). Zasiadało w nim w charakterze ławników sądowych dwóch lub trzech rejestrowanych rabinów getta, którzy jednocześnie byli znawcami norm religii i prawa żydowskiego oraz formalnymi przedstawicielami Rabinatu. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego lub inny przedstawiciel Urzędu przy udziale świeckiego protokolanta reprezentowali z kolei w tym gremium rozwodowym czynnik świecki (laicki).

Za datę formalnego powołania Kolegium Rozwodowego uznaje się 10 stycznia 1941 r., natomiast jego pełna, stała obsada ustaliła się kilka tygodni później, na przełomie stycznia i lutego 1941 r.<sup>62</sup> Kolegium Rozwodowe w takim składzie orzekało o tym, że nie ma przeszkód do orzeczenia rozwodu rytualnego ze skutkami

<sup>59</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 353.

<sup>60</sup> *Ibidem*, t. 5, s. 311.

<sup>61</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 935, Korespondencja z różnymi wydziałami za lata 1939–1942, k. 410; E. Wiatr, *op. cit.*, s. 436.

<sup>62</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 437.

cywilnymi. Orzeczenie to nie oznaczało jeszcze zakończenia małżeństwa w sensie rytualnym. Rozwód religijny kilka dni później przeprowadzał jeden z rabinów, wręczając żydowskiej żonie list rozwodowy, zgodnie z zasadami prawa mojszowego. Rabinat pozbawiono kompetencji samodzielnego udzielania rozvodu religijnego, a jego rola została zredukowana do religijnej czynności rozwodowej przeprowadzanej po uprzednim orzeczeniu Kolegium. Zelkowicz zanotował: „W czasie każdego rozwodu był też obecny sędzia. Sędzia i dwaj [...] kolegium. Kiedy sędzia uznawał, że para powinna [...] przeprowadzano religijne formalności. Sam Rabinat nie mógł [...]. Rabinat został zlikwidowany i jego kancelarię przejął [...] utworzony latem”<sup>63</sup>. Orzeczony rozwód należało oczywiście zgłosić i zarejestrować w Urzędzie Stanu Cywilnego getta. Dopiero dokument uzyskany z Urzędu poświadczał stan wolny osoby<sup>64</sup>.

Pierwsza sprawa rozwodowa przed Kolegium Rabinackim została założona 5 listopada 1940 r. (powód Aron Abramowicz przeciwko żonie Frajdzie Grynberg), do końca zaś 1940 r. założono jeszcze siedem kolejnych<sup>65</sup>.

Najczęstszą przyczyną rozwodów była niezgodność charakterów, chociaż za tą ogólną formułą kryły się dramaty osobiste, wynikające z trudności życia codziennego w izolowanym od świata zewnętrznego getcie oraz antyrasowej i represyjnej polityki władz niemieckich. Pomimo trudnych warunków strony stosunkowo często korzystały z pomocy adwokatów lub biur pisania podań, zajmujących się przygotowaniem pism procesowych. To, że pozew był napisany przez prawnika, było wręcz regułą. Postępowanie przed Kolegium miało charakter sformalizowany, przestrzegano wyznaczonych terminów, przedstawiano materiały dowodowe. Przeciętą sprawą rozwodową kończyła się po kilku rozprawach, w trakcie których przesłuchiowano obie strony, świadków oraz analizowano dokumenty, w tym pisma rabiniczne. Rozwiązywano zarówno małżeństwa zawarte w getcie, jak i związki zawarte w czasach przedwojennych. Dość liczne były sprawy dotyczące uznania skutków prawnych rozwodów rytualnych dokonanych przed wojną lub poza strukturami Urzędu Stanu Cywilnego łódzkiego getta. Często sprawy te były pilne, zwłaszcza gdy rozwiedzione rytualnie osoby chciały zawrzeć nowe małżeństwo rytualne lub zatwierdzić takie nowo zawarte, ale potrzebowały uznania skutków cywilnych rytualnego rozwiązania pierwszego małżeństwa<sup>66</sup>.

<sup>63</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 234.

<sup>64</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32; *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 350–351; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 192.

<sup>65</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 436.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 444.

W *Kronice getta łódzkiego* opisano jedną z ciekawszych i zarazem najbardziej złożonych spraw rozwodowych, która została przeprowadzona 1 grudnia 1941 r. przed Kolegium Rozwodowym w składzie trzyosobowym (dwóch rabinów i przewodniczący sędzia Byteński). Sprawa dotyczyła Chaima Pakina, kierownika ważnego resortu krawieckiego, i jego żony rytualnej Chany Szczekacz. Na wniosek prokuratury getta oboje zostali aresztowani w październiku 1941 r., a ich zwolnienie z aresztu było warunkowane wniesieniem sprawy rozwodowej. Działanie to miało na celu wyjaśnienie i formalne uporządkowanie ich statusu małżeńskiego w związku z poważnymi zarzutami o działanie w zмовie i bezprawne uzyskanie przydziału mieszkania od Wydziału Mieszkaniowego, co miało miejsce rzekomo dzięki zawarciu fikcyjnego małżeństwa. Prokuratura zarzucała im, że Chana, zawierając z Chaimem ślub, popełniła bigamię, o której nowo poślubiony mąż wiedział. Kobieta przyznała, że rozwód rzeczywiście miał miejsce latem 1940 r. w Piotrkowie, jednak nie rozumiała treści przesłanych dokumentów rozwodowych, ponieważ były napisane w języku hebrajskim, którego nie знаła. Dokumenty te później zniszczyła, co uniemożliwiło ich weryfikację. Chaim zeznał, że ślub z Chaną zawarł przed osobą, która jak się później okazało, nie była rejestrowanym rabinem z getta, a jedynie podawała się za takiego. Zarekomendowali mu ją współpracownicy, lecz on jej nie znał i nie potrafił określić jej tożsamości. Ślub kosztował go 5 marek. Kierując się przepisami religijnymi, Kolegium orzekło rozwód, który należało zarejestrować w Urzędzie Rabinackim, a do tego czasu mieli żyć w separacji. O sytuacji tej został także powiadomiony Wydział Mieszkaniowy. Małżonkowie nie byli jednak zadowoleni z tego wyroku i czekającej ich sprawy karnej<sup>67</sup>.

W drugiej połowie 1941 r. nasiliła się deportacja ludności żydowskiej z krajów zachodnich i Czech, Kolegium Rozwodowe zaczęło więc odnotowywać wzrost liczby rozwodów wnioskowanych przez nowych mieszkańców getta. W „Biuletynie Kroniki Codziennej” z 22 grudnia 1941 r. odnotowano, że wniesiono trzy nowe podania rozwodowe złożone przez małżonków przybyłych ostatnim transportem z Pragi i Berlina, a ponadto pojawiła się duża grupa osób dopytujących się o formalności rozwodowe<sup>68</sup>. W *Kronice getta łódzkiego* przytoczono przykład z 16 listopada 1941 r., kiedy to w Rabinacie dwadzieścia pięć par zawarło małżeństwo, a już miesiąc później (20 grudnia) niektóre z nich były w separacji, w początkach stycznia 1942 r. domagając się rozwodu. W jednym z przypadków powódka zarzuciła mężowi kradzież butów jej brata i określiła go wprost mianem złodzieja.

<sup>67</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, op. cit., t. 1, s. 350–351.

<sup>68</sup> Chodziło o dwie sprawy rozwodowe: w pierwszej powód z Pragi zarzucał żonie zdradę małżeńską, żona zaś zarzucała powodowi wszczynanie niesnasek i na świadka w tym postępowaniu przedstawiła kandydata do ślubu po rozwodzie. W drugiej sprawie, małżonków z Berlina, żona oskarżała męża o to, że ją katuje. *Ibidem*, t. 1, s. 397–398.

Kronikarz getta ironicznie podsumował tę sytuację, pisząc, że wszystko odbywało się w „amerykańskim tempie”<sup>69</sup>.

Z danych statystycznych wynika, że w okresie od 10 stycznia 1941 r. do 30 czerwca 1942 r. przed Kolegium Rozwodowym toczyły się 134 sprawy rozwodowe, z czego 44 zakończyły się rozwodem, 9 orzeczeniem separacji, 13 zostało umorzonych, 3 odrzucono, a w 1 doszło do pojednania stron<sup>70</sup>.

**4.3.** Po deportacji rabinów jesienią 1942 r. rozpadły się struktury rabiniczne w getcie, co w praktyce doprowadziło do paraliżu wcześniejszego modelu udzielania ślubów<sup>71</sup> i orzekania w sprawach rozwodowych. Nie można było skompletować składu orzekającego Kolegium Rozwodowego<sup>72</sup>. W takiej sytuacji Jakobson, kierownik SPSŻ i główny kodyfikator prawa getta<sup>73</sup>, podjął się zadania zorganizowania nowej instytucji orzekającej w sprawach rozwodowych. W rezultacie pod koniec stycznia 1943 r. powstał zupełnie nowy Wydział Rozwodowy w SPSŻ w Litzmannstadt (zwany Sądem Rozwodowym)<sup>74</sup>. Nowy Sąd był instytucją wyłącznie świecką, miał więc świecką obsadę sędziowską. Wydział Rozwodowy działał, opierając się na dwuletnich doświadczeniach sądownictwa cywilnego w getcie oraz praktyce wypracowanej przez Kolegium Rozwodowe, lecz w zupełnie nowym modelu, bez udziału rabinów oraz odniesień do prawa religijnego.

Było to przemyślane i dość nowatorskie rozwiązanie, jeśli weźmie się pod uwagę specyfikę czasów i miejsca. Przypomina to sytuację z dzisiejszymi osobnymi or-

<sup>69</sup> E. Wiatr, *op. cit.*, s. 444.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 445.

<sup>71</sup> Nie jest wykluczone, że pokątnych ślubów rytualnych udzielali później niektórzy pozostali jeszcze w getcie rabini. Zob. *ibidem*, s. 446.

<sup>72</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 936, Protokoły posiedzeń Rabinatu lata 1940–1942, listy członków Rabinatu, spisy bożnic, żydowskich imion, regulamin udzielania ślubów, talony do kąpieli, kwity itp., k. 1–166; APŁ, PSŻ, sygn. 938, Pisma referenta ślubów rytualnych do Rabinatu o stwierdzenie, czy dana para jest rytualnie zaślubiona, za lata 1941–1942, k. 1–109; APŁ, PSŻ, sygn. 939, Podania ludności o zezwolenie na ślub z roku 1941, k. 1–11.

<sup>73</sup> *Encyklopedia getta...*, s. 253, il. 45.

<sup>74</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 458, Sprawy sądowe, najczęściej rozwodowe, obejmujące lata 1941–1944, k. 1–384; APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.; APŁ, PSŻ, sygn. 940, Sprawy rozwodowe za rok 1940, k. 1–28; APŁ, PSŻ, sygn. 941, Sprawy rozwodowe za okres od lutego do kwietnia 1941 r., k. 1–439; APŁ, PSŻ, sygn. 942, Sprawy rozwodowe za okres od maja do czerwca 1941 r., k. 1–224; APŁ, PSŻ, sygn. 943, Sprawy rozwodowe za okres od czerwca do lipca 1941 r., k. 1–375; APŁ, PSŻ, sygn. 944, Sprawy rozwodowe za sierpień 1941 r., k. 1–179; APŁ, PSŻ, sygn. 945, Sprawy rozwodowe za okres od stycznia do sierpnia 1942 r., k. 1–292.

ganizacyjnie wydziałami rozwodowymi w sądach powszechnych<sup>75</sup>. Na podstawie dostępnego materiału źródłowego nie można prześledzić założeń doktrynalnych i prawnych, które legły u podstaw reformy przeprowadzonej przez Jakobsona i innych prawników getta. Niemniej można przypuszczać, że inspiracją mogły być rozwiązania znane im z prawa i praktyki byłego zaboru austriackiego oraz pruskiego, czyli systemów, w których świeckie sądy rozpatrywały sprawy rozwodowe Żydów. W końcu Jakobson studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim i praktykował w Krakowie.

Trzeba zauważyć, że nowy model rozwodowy w łódzkim getcie wzbudzał jednak obawy społeczności żydowskiej i nastroczał trudności prawnych. Świadectwem tego są wspomnienia Zelkowicza, który w swoich zapiskach uchwycił nastroj panujący w społeczności żydowskiej po likwidacji rabinatu jesienią 1942 r.:

W getcie ludzie się nie tylko pobierają, ale i rozwodzą. Po wysyłkach, które nastąpiły ubiegłej jesieni i przyczyniły się do likwidacji rabinatu, rodzinne życie zamarło na moment. Nie można się było ani pobierać, ani rozwodzić. Ze ślubami Prezes jakoś dał sobie radę. Unowocześnił ceremonię i jako [...] społeczności, każdej niedzieli udzielał ślubów narzeczonym. Inaczej było z rozwodami, które już od zarania getta były jakby zreformowane, ponieważ odbywały się w tak zwanym kolegium rozwodowym składającym się z rabinów i jednego sędziego. Teraz, kiedy rabinat jako instytucja został rozwiązany, kwestia rozwodów stała się problematyczna. Trudność tę rozwiązano w ten sposób, że procedura rozwodowa odbywała się w [...]. Jako obrońca w tych procesach występuje żona Prezesa, która z zawodu jest adwokatem<sup>76</sup>.

Początkowo ludność żydowska w łódzkim getcie z trudem przyjmowała zmiany narzucane przez władze okupacyjne, zwłaszcza w kwestiach tak głęboko związanych z tradycją jak małżeństwo i rozwód. Dla wielu Żydów ślub udzielany przez rabinę nie był tylko formalnością, stanowił akt religijny, ściśle związany z tożsamością wyznaniową i wspólnotową. Zaakceptowanie przejścia tej roli przez osobę świecką z władztwem cywilnym w tym zakresie, pozbawioną autorytetu religijnego, było trudne lub wręcz niemożliwe. Jeszcze większe kontrowersje budziła nowa procedura rozwodowa. Tradycyjnie rozwód w społeczności żydowskiej był przeprowadzany przed sądem rabinackim i wymagał wystawienia *getu*, czyli listu rozwodowego. W getcie procedura ta uległa istotnej zmianie, wprowadzono Kolegium Rozwodowe, którego skład był mieszany (świecko-religijny). Przebieg postępowania rozwodowego również został zreformowany i częściowo

<sup>75</sup> Przykładowo Sąd Okręgowy w Krakowie XI Wydział Cywilny Rodzinny lub XII Wydział Cywilny Rodzinny Sądu Okręgowego w Łodzi.

<sup>76</sup> J. Zelkowicz, *op. cit.*, s. 344.

oderwany od prawa religijnego. Punkt kulminacyjny kryzysu nastąpił po likwidacji Rabinatu jesienią 1942 r. Przestał istnieć jakikolwiek organ quasi-religijny, który mógłby uczestniczyć w postępowaniu rozwodowym. To zaś oznaczało, że rozwody, jeśli miały być nadal przeprowadzane, musiały być całkowicie świeckie. Nie było możliwości wydania *getu*, nie było rabinów, którzy mogliby nadzorować rozwód zgodny z *halachą*, a tym samym rozwody te dla wielu Żydów straciły swój religijny charakter i ważność. W tej dramatycznej sytuacji Rumkowski został zmuszony nie tylko do reformy instytucji orzekającej o rozwodach, ale także całej procedury ich uzyskiwania.

Utworzenie nowego Wydziału Rozwodowego zbiegło się czasowo z ogłoszeniem nowego prawa rozwodowego i z istotnymi zmianami reorganizacyjnymi i personalnymi w łódzkim Sądzie getta. Wśród tych zmian dużą rolę odegrał powrót do praktyki adwokackiej Reginy Wajnberger-Rumkowskiej, nowej żony Rumkowskiego, z którą zawarł ślub rytualny w getcie 27 grudnia 1941 r.<sup>77</sup> Jako adwokat specjalizowała się w sprawach małżeńskich, zwłaszcza rozwodowych oraz dotyczących opieki nad małoletnimi dziećmi. Aktywnie działała w adwokaturze aż do jesieni 1943 r.<sup>78</sup> Sprawdziła się jako główny obrońca węzła małżeńskiego (*defensor matrimonium*), czyli osoba występująca w sądzie na rzecz ochrony trwałości związku małżeńskiego. Była znana z erudycji, umiejętności retorycznych i logicznych, ale nie bywała w sądzie regularnie, pomimo że Sąd zawiadamiał ją o posiedzeniach i przesyłał pisma procesowe oraz wyroki. Być może wynikało to z pełnienia przez nią wielu funkcji w administracji getta, była m.in. inspektorem w kuchniach.

Zachowała się relacja o Wajnberger-Rumkowskiej jako adwokatce<sup>79</sup>:

Szczególne warunki życia w getcie: głód, bieda, konieczność dzielenia mieszkań z innymi ludźmi, brak higieny, stawały się przyczyną małżeńskich kłótni i wiodły do sądu ludzi, którzy w normalnych czasach i w normalnych warunkach zestarzeliby się ze sobą w zgodzie. Jeśli pozew o rozwód był wynikiem specyfiki egzystencji w getcie, Wajnberger zawsze brała w obronę pozwanego i z żelazną logiką oraz krasomówczym talentem odrzucała zarzuty powoda. Rzadko kiedy dopuszczała do wydania zgody na rozwód, zwłaszcza jeśli para miała dzieci i rozstanie rodziców mogło negatywnie wpłynąć na ich dalszy rozwój<sup>80</sup>.

<sup>77</sup> Z okazji ślubu Rumkowskiego mieszkańcy dostali dodatkowe racje żywnościowe. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 1, s. 403, 409.

<sup>78</sup> *Encyklopedia getta...*, s. 224–225, 294, 419–422.

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 224–225.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 294.

Zwieńczeniem reform rozwodowych w łódzkim getcie było ogłoszenie 20 stycznia 1943 r. Przepisów szczególnych dotyczących postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych. Były one rezultatem intensywnych prac kodyfikacyjnych Komisji Kodyfikacyjnej getta<sup>81</sup>, działającej pod kierownictwem Jakobsona. Skodyfikowanie nowego prawa procesowego dla rozwodzących się małżeństw rytualnych (i reformowanych) było w owym czasie koniecznością życiową związaną z sytuacją Żydów i getta łódzkiego.

Zakres właściwości przedmiotowej Sądu został zawężony do spraw dotyczących osobowego prawa małżeńskiego w wypadku małżeństw żydowskich zawartych rytualnie (§ 1). Sąd orzekał w sprawach o istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa, separację i uznanie małżeństwa zawartego rytualnie oraz dzieci z takiego małżeństwa. Podstawą postępowania przed Sądem były ogólne zasady postępowania, czyli polski kodeks postępowania cywilnego (z 1930 r., obowiązujący od 1933 r.), ale ze zmianami przewidzianymi przez przepisy szczególne. Oparcie się na polskiej przedwojennej procedurze w działalności orzeczniczej Sądu getta świadczy o wysokim poziomie profesjonalizmu oraz o dążeniu do maksymalizacji przejrzystości i formalizacji postępowań rozwodowych. Sąd Rozwodowy orzekający w tego typu sprawach nazwano „kompletem orzekającym”, który składał się z trzech sędziów, przy czym jeden z nich pełnił funkcję przewodniczącego (§ 3). W Sądzie Rozwodowym orzekali głównie sędziowie specjalizujący się w sprawach cywilnych, sprawy małżeńskie były zaś rozpatrywane w ramach jednej wokandy wśród innych cywilnych<sup>82</sup>.

W ramach nowego systemu orzekania w sprawach małżeńskich przewidziano również udział dwóch szczególnych uczestników postępowania: prokuratora oraz obrońcy węzła małżeńskiego, ale ich obecność była uzależniona od przedmiotu postępowania. Obligatoryjnie występowali tylko w sprawach o istnienie lub

<sup>81</sup> Dokument ten został sygnowany w nagłówku pieczęcią *Der Aelteste der Juden in Litzmannstadt GERICHT*, na dole zaś podpisem Stanisława Jakobsona, Prezesa Sądu (*Der Vorsitzende des Gerichts*).

<sup>82</sup> Przykładowe dane statystyczne dotyczące działalności Sądu Rozwodowego: 4 marca 1943 r. sędziowie Jakobson (przewodniczący), Byteński i Flatto rozpoznali cztery sprawy rozwodowe i dziesięć o uznanie małżeństwa, 7 marca 1943 r. sędzia Motyl rozstrzygnęła m.in. trzynaście spraw o uznanie małżeństwa, 10 marca 1943 r. sędziowie Flatto, Feygl i Wojdysławski rozpatrzyli dziesięć spraw o uznanie małżeństwa i dwie dotyczące pełnoletności uprawniającej do zawarcia małżeństwa, 25 marca 1943 r. sędziowie Binsztok, Flatto i Wojdysławski rozpoznali osiem spraw o uznanie małżeństwa, 10 maja 1943 r. sędziowie Flatto, Motyl i dr Dittersdorf rozpatrzyli dwadzieścia sześć wniosków o uznanie małżeństwa. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 3, s. 81, 85, 99, 129, 213.

nieistnienie, unieważnienie i o rozwiązanie małżeństwa (§ 4 zd. 1)<sup>83</sup>. Fakultatywnie mogli występować tylko w sprawach o separację małżonków żydowskich (§ 4 zd. 2). W pozostałych sprawach małżeńsko-rodzinnych ich udział nie był przewidziany.

W praktyce orzeczniczej Sądu getta w sprawach rozwodowych i cywilnych najczęściej występowali sędziowie: Chana (Helena) Motyl<sup>84</sup>, Stanisław Jakobson, Mojżesz Prochownik, Nachum Byeński, a od grudnia 1941 r. również jego żona Romea Byeńska<sup>85</sup>, Beno Lewenberg, Paweł Feygl (od 22 listopada 1941 r.), Jakub Wojdysławski (od grudnia 1941 r.), a także Aleksander Binszkok vel Bienstock (ur. 1913), dr Artur Dittersdorf, prawnik z Wiednia (ur. 1888) i Hersz Flatto vel Flattau. Pod koniec listopada 1941 r. rozszerzono skład osobowy Sądu, angażując trzech nowych sędziów, w tym adwokata Majera (vel Meiera) Bernischa Kitzza z Wiednia (ur. 1885), trzech prokuratorów oraz jednego protokolanta. Byli to prawnicy przybyli do getta w transportach z Niemiec, Wiednia i Pragi. Do Sądu getta angażowano tylko tych, którzy znali jidysz.

W sposób szczególny sprecyzowano rolę procesową i zadania obrońcy węzła małżeńskiego, w myśl których miał on przymiot i prawa strony postępowania oraz „stał na straży spoistości i zwartości małżeństwa oraz specyficznych interesów, wynikających z instytucji rodzinnej jako podstawowej komórki społecznej” (§ 5). Jego celem było przede wszystkim dążenie do pojednania się małżonków oraz do usunięcia przyczyn, które doprowadziły do rozkładu pożycia małżeńskiego. W związku z tym powód był zobowiązany do dołączenia dodatkowego odpisu pozwu przeznaczanego dla obrońcy węzła małżeńskiego (§ 7). W praktyce takimi

<sup>83</sup> Z. Zarzycki, *Obrońcy węzła małżeńskiego w procesach rozwodowych w Sądzie Okręgowym w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. 2, red. M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 433–451.

<sup>84</sup> Chana (Helena) Motyl vel Motel (ur. w Łodzi w 1912 r.) ukończyła prawo na Uniwersytecie Warszawskim (1935) i aplikację sądową. Od maja 1940 r. pracowała w łódzkim getcie, najpierw w Biurze Meldunkowym, a później w Urzędzie Stanu Cywilnego, od września 1940 r. jako sędzia w Sądzie getta, zarówno w wydziale karnym, jak i cywilnym. *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 320–321; *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 141.

<sup>85</sup> Małżonkowie Byeńscy pochodzili z Łodzi. Romea (ur. 1910) i jej mąż Nachum (ur. 1908) byli absolwentami prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Romea Byeńska w Sądzie getta była prokuratorem (od marca 1941 r.), a następnie sędzią (od grudnia 1941 r.). Nachum Byeński na stanowisko sędziego Sądu getta został powołany 3 września 1940 r., ale od sierpnia do listopada 1941 r. był zawieszony w tych obowiązkach. *Encyklopedia getta...*, *op. cit.*, s. 45.

obrońcami oraz pełnomocnikami stron byli adwokaci getta, m.in. Rachela Cygielman<sup>86</sup>, Oszer Ajzik Goldkorn<sup>87</sup> oraz Regina Wajnberger-Rumkowska<sup>88</sup>.

W przedstawionej procedurze Sąd w każdej sprawie o istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa oraz separację był zobligowany do wyznaczenia stronom terminu na posiedzenie pojednawcze, tzw. sesję pogodzeniową (§ 8). W zależności od wyników posiedzenia pojednawczego Sąd umarzał postępowanie (gdy małżonkowie się pogodzili lub zmarli) albo zawiesział postępowanie (gdy małżonkowie potrzebowali czasu) bądź je kontynuował, jeśli małżonkowie się nie pojednali (§ 9 zd. 2). Dopiero po zakończeniu tej fazy postępowania Sąd mógł przystąpić do merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Dodatkowym, ale obowiązkowym elementem postępowania było zasięgnięcie opinii biegłego, znawcy „spraw religijnych” (§ 6). Wówczas Sąd mógł przystąpić do orzekania merytorycznego.

W ciągu około ośmiu miesięcy działalności tego Sądu (od marca 1943 r. do 19 listopada 1943) wpłynęły 103 sprawy rozwodowe, obejmujące zarówno zgodne wnioski rozwodowe, jak i pozwy o rozwód. Spośród nich 25 zostało zakończonych wyrokami, w tym 16 rozwodowymi, a 9 odrzucono z przyczyn formalnych<sup>89</sup>. Warto zauważyć, że jedna ze spraw rozwodowych (zainicjowana zgodnym wnioskiem Zeldy i Dawida Flajfmanów) toczyła się od 14 stycznia 1941 r., czyli jeszcze przed zlikwidowanym później Kolegium Rozwodowym.

Sąd w wyroku rozwodowym musiał orzec także o sprawach dodatkowych, m.in. o obowiązku alimentacyjnym i opiece nad małoletnim dzieckiem (lub dziećmi; § 10). Skuteczność takiego wyroku rozwodowego zależała jednak od tego, jak szybko rozwodzący się małżonkowie podejmą aktywność w sferze administracyjnej. Rozwiedzeni małżonkowie byli bowiem w terminie trzech miesięcy

<sup>86</sup> Rachela Cygielman (ur. w Warszawie w 1903 r.), absolwentka prawa (1927) i adwokat (1935), od października 1940 r. była obrońcą w Sądzie getta. *Ibidem*, s. 52.

<sup>87</sup> Oszer Ajzik Goldkorn (ur. w Łodzi w 1898 r.), absolwent prawa, a od 1939 r. adwokat, był obrońcą w Sądzie getta od początku jego powstania. *Ibidem*, s. 82.

<sup>88</sup> Regina Wajnberger-Rumkowska (ur. 22 maja 1907 r. w Łodzi) 27 grudnia 1941 r. została rytualną żoną Chaima Rumkowskiego. Przed wojną ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim (1925–1931) i odbyła praktykę prawniczą (najpierw w prywatnej firmie, a później jako aplikantka w sądzie łódzkim). Pochodziła z zamożnej rodziny przemysłowców, była ambitną i niezależną kobietą. Od 26 stycznia 1940 r. robiła karierę w getcie łódzkim, najpierw w administracji, a następnie jako adwokat i (sądowy) obrońca wężła małżeńskiego w sprawach rozwodowych (z przerwami od września 1940 do maja 1942 r.). Do adwokatury getta powróciła na kilka miesięcy w 1943 r. (od stycznia do jesieni) i w nowo utworzonym Wydziale Rozwodowym pracowała jako główny obrońca sądowy trwałości związku małżeńskiego. Jednocześnie była inspektorem w kuchniach getta. *Ibidem*, s. 224–225, 294, 419–422.

<sup>89</sup> *Kronika getta łódzkiego...*, *op. cit.*, t. 3, s. 603; E. Wiatr, *op. cit.*, s. 448.

od wydania wyroku zobowiązani do zgłoszenia rozvodu do rejestracji przez PSŻ (§ 11). Niezależnie od tego Sąd Rozwodowy taki wyrok z urzędu przysyłał do Urzędu Stanu Cywilnego getta. Okres trzymiesięczny był terminem zawitym, co oznaczało, że niedotrzymanie go skutkowało niewykonaniem wyroku rozwodowego. W szczególnych przypadkach możliwe było sądowe przywrócenie terminu do dopełnienia administracyjnych formalności rozwodowych (§ 13 zd. 1). W przeciwnym razie małżeństwo nie było rozwiedzione, co nie wykluczało ponownego wniesienia pozwu rozwodowego.

Dodatkową barierą przed pochopnym inicjowaniem postępowań rozwodowych przed Sądem getta była konieczność uiszczenia przez stronę powodową na koszty postępowania zaliczkowo 5 marek (§ 19 zd. 1). Przewodniczący Wydziału Cywilnego w przypadkach zasługujących na uwzględnienie mógł jednak zaliczkę tę obniżyć do 3 marek (§ 19 zd. 2). Zwolnione z opłat sądowych były wyłącznie strony postępowania w sprawach nadawania nazwiska ojca dzieciom zrodzonym z małżeństw zawartych rytualnie (§ 19 zd. 3).

W mojej ocenie Jakobson i inni prawnicy getta, reformując prawo rozwodowe Żydów i jego jurysdykcję, wykazali się wszechstronną znajomością prawa małżeńskiego (w tym rozwodowego) obowiązującego nie tylko w byłej Kongresówce, ale i w innych dzielnicach porozbiorowych Polski. Odeszli od mocno ukonfesyjnych rozwiązań prawnych, charakterystycznych dla rosyjskiej ustawy małżeńskiej z 1836 r., wprowadzając w latach 1941–1943 rozwiązania o formule mieszanej (religijno-świeckiej), które w 1943 r. ewoluowały do modelu czysto świeckiego. Wzorcem prawnym dla tych regulacji mogły być przepisy rozwodowe odnoszące się do Żydów w niemieckim kodeksie cywilnym (BGB) z 1896 r., obowiązujące na terenie pruskim (i niemieckim) od 1900 r., jak również w austriackim kodeksie cywilnym (ABGB) z 1811 r., obowiązującym na terenach byłego zaboru austriackiego od 1812 r. i znowelizowanym w 1868 r. (o przepisy o małżeństwach cywilnych z konieczności – *Notzivilehe*) oraz w 1870 r. (o przepisy o małżeństwach dla bezwyznaniowców), dopuszczające w obu przypadkach rozwody cywilne przed sądem cywilnym i według procedur świeckich. Nie można zapominać o tym, że również prawo małżeńskie (rozwodowe) z rosyjskiej ustawy z 1836 r. przewidywało w wyjątkowych przypadkach jurysdykcję sądów świeckich (cywilnych), chociażby wobec małżeństw staroobrzędowców, Żydów pozostających poza gminą wyznaniową czy członków nieuznanych prawnie związków religijnych<sup>90</sup>. Rozwiązania, które opracowali prawnicy getta, nie tyl-

<sup>90</sup> Opinia wyrażona przez Ewę Wiatr: „Z kolei opracowane w getcie przepisy ustanawiające Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów jako jedyny organ władny decydować w sprawie o unieważnienie małżeństwa, separację bądź rozwód są unikalnym i jedynym znanym do dziś przykładem cywilnych rozwodów wśród społeczności żydowskiej”, wyraźnie przeczy stanowi

ko weszły w życie, lecz także cechowały się funkcjonalnością w ekstremalnych warunkach wojennych, izolacji i zagrożenia Holocaustem. Tymczasem zbliżony mocno w treści rządowy Projekt prawa małżeńskiego profesora Karola Lutostańskiego z 1929 r. pozostał tylko rozwiązaniem teoretycznym<sup>91</sup>.

## 5

W łódzkim getcie żydowskim, jednym z największych i najdłużej działających gett na ziemiach polskich okupowanych przez Niemców, życie społeczne i administracyjno-prawne zostało podporządkowane surowym regułom narzuconym przez okupanta. Z inicjatywy i pod przywództwem Rumkowskiego, Przełożonego Starszeństwa Żydów, stworzono jednak w getcie niemal samowystarczalny system organizacyjny, który objął nie tylko sferę gospodarczą i administracyjną, ale również sądownictwo, opiekę społeczną oraz rejestrację stanu cywilnego. Jedną z ciekawszych i zarazem niezwykle istotnych kwestii w zakresie tej organizacji było zawieranie małżeństw i przeprowadzanie rozwodów. Wiosną 1940 r. dzięki staraniom Rumkowskiego udało się wynegocjować z władzami niemieckimi prawo do urzędowej rejestracji ślubów rytualnych zawieranych w getcie, co było europejskim precedensem, jako że przepisy norymberskie formalnie zakazywały uznawania skutków cywilnych żydowskich ceremonii ślubnych. Rejestracja ta był prowadzona w Urzędzie Stanu Cywilnego działającym na terenie getta. Nie tylko śluby, ale także rozwody, niezależnie od ich formy (bez względu na to, czy były zgodne, przeprowadzane przed rabinem lub Sądem Rabinackim, czy też niezgodne, przeprowadzane przed Kolegium Rozwodowym), musiały być rejestrowane zarówno w Kancelarii Rabinackiej, jak i w Urzędzie Stanu Cywilnego getta. Takie nowatorskie podejście zapewniało porządek prawny w sytuacji skrajnego chaosu i niepewności. Dodatkowo dostosowano wymogi administracji getta do żydowskich praktyk religijnych, próbując uszanować tradycję żydowską w realiach okupacyjnych.

We wrześniu 1942 r. Niemcy dokonali wielkiej szpery, wywózki rabinów do obozu zagłady, przez co upadł Rabinat i wiele innych instytucji getta. Okoliczności te utrudniły zawieranie ślubów rytualnych i uzyskiwanie rozwodów w sposób obowiązujący wcześniej. Jesienią 1942 r. procedura ślubna została uproszczona i zeświecczona (wprowadzono śluby reformowane), a rabinów w funkcji

---

wiedzy w tym zakresie. W świetle dostępnych źródeł i ustaleń należy ją uznać za nieprecyzyjną. Zob. E. Wiatr, *op. cit.*, s. 450.

<sup>91</sup> K. Lutostański, *Zasady projektu prawa małżeńskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, R. 59, nr 47, s. 681–683, nr 48, s. 697–699, nr 49, s. 713–715, nr 50, s. 727–728, nr 51, s. 741–742, nr 52, s. 755–757; 1932, R. 60, nr 1, s. 2–4, nr 2, s. 15–17, nr 3, s. 29–31.

udzielających ślubów zastąpił Rumkowski. Jurysdykcję w sprawach rozwodowych przejął nowo utworzony Sąd Rozwodowy, działający w strukturach SPSŻ.

Na zmieniające się realia życia w getcie i potrzeby społeczne oraz oczekiwania niemieckich władz okupacyjnych reagowała Komisja Kodyfikacyjna getta, opracowując odpowiednie regulacje prawne. Jednym z ważniejszych jej osiągnięć było nowe prawo rozwodowe z 20 stycznia 1943 r. Ten oryginalny w swojej treści i technice kodyfikacyjnej akt normatywny został przygotowany przez żydowskich prawników, absolwentów polskich przedwojennych uniwersytetów. Nowe prawo miało na celu zabezpieczenie interesów rozwodzających się małżonków żydowskich oraz ich dzieci przy równoczesnym poszanowaniu wartości rodziny jako podstawowej i cennej w tradycji żydowskiej komórki społecznej. Uregulowania te musiały również być zgodne z oczekiwaniami i porządkiem prawnym niemieckich władz okupacyjnych. Wyroki rozwodowe wydawane przez Sąd getta były respektowane zarówno na terenie getta, jak i w niektórych przypadkach poza nim, jeśli zostały prawidłowo zarejestrowane. Wydanie tej regulacji prawnej było podyktowane koniecznością rozwodzenia rytualnych małżeństw żydowskich.

## 6

Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych, z 20 stycznia 1943 r., opracowane przez Komisję Kodyfikacyjną łódzkiego getta<sup>92</sup>.

### § 1

Właściwym do rozpoznania i orzekania w sprawach o:

- a) istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa,
  - b) separację,
  - c) uznanie małżeństwa rytualnie zawartego, jak i dzieci z tychże małżeństw zrodzonych,
- jest Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt.

### § 2

W postępowaniu przed Sądem, w sprawach wymienionych w § 1, mają zastosowanie Ogólne zasady postępowania ze zmianami przewidzianymi przez przepisy niniejsze.

<sup>92</sup> APŁ, PSŻ, sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v.

## § 3

Komplet orzekający, w sprawach wymienionych w § 1, składa się z przewodniczącego i dwóch sędziów.

## § 4

W każdej sprawie o istnienie lub nieistnienie, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa (§ 1 pkt a), oprócz kompletu orzekającego, bierze udział Prokurator i obrońca wężła małżeńskiego.

W sprawach o separację małżonków obrońca wężła małżeńskiego może wziąć udział.

## § 5

Obrońca wężła małżeńskiego stoi na straży spoistości i zwartości małżeństwa oraz specyficznych interesów, wynikających z instytucji rodzinnej jako podstawowej komórki społecznej, a w szczególności dąży do pojednania małżonków i ewentualnego usunięcia przyczyn rozsadzających spoistość rodziny.

Obrońcy wężła małżeńskiego służą prawa strony procesowej.

## § 6

W sprawach wymienionych w punktach a) i b) § 1 Sąd obowiązany jest wysłuchać opinii biegłego znawcy spraw religijnych.

## § 7

Strona, wnosząc pozew o ustalenie istnienia lub nieistnienia, unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa, ewentualnie o separację, obowiązana jest dołączyć dodatkowy odpis dla obrońcy wężła małżeńskiego.

## § 8

Po otrzymaniu pozwu Przewodniczący zarządza doręczenie odpisu pozwu obrońcy wężła małżeńskiego oraz wyznacza termin sesji pogodzeniowej.

## § 9

Na sesji pogodzeniowej Sąd oraz obrońca wężła małżeńskiego dążą do pojednania stron.

W przypadku pojednania się stron Sąd postanowieniem umarza lub zawiesza postępowanie, w przeciwnym przypadku Sąd sprawę odracza i w następnym terminie orzeka merytorycznie.

## § 10

Orzekając rozwód, Sąd zarazem orzeka w wyroku o innych skutkach, wynikających z rozwiązania małżeństwa, jak np. obowiązku alimentacji, opieki itp.

## § 11

Po uprawomocnieniu się wyroku orzekającego rozwód strony obowiązane są w terminie zawitym 3 miesięcy do dopełnienia formalności przed Przełożonym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt.

Moc obowiązującą zyskuje rozwód dopiero po dopełnieniu formalności, o których mowa w ustępie poprzednim.

## § 12

Po bezskutecznym upływie terminu do dopełnienia formalności przed Przełożonym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt wyrok wykonaniu nie ulega.

## § 13

Strona może wystąpić przed Sądem o przywrócenie jej terminu do dopełnienia formalności rozwodowych przed Przewodniczącym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt.

Sąd na posiedzeniu jawnym przywraca termin stronie, względnie orzeka o konieczności wniesienia nowego pozwu.

## § 14

Formułka wyroku orzekającego rozwód brzmi: 1. „Sąd postanowił: uznać małżeństwo zawarte dnia ..... między ..... a ..... w ..... przed ..... zgodnie z ..... za rozwiązane przez rozwód. 2. Zobowiązać do ..... itd.”

## § 15

W sprawach o rozwiązanie małżeństwa Sąd z urzędu przesyła wypis wyroku Urzędowi Stanu Cywilnego, celem przedstawienia go Przełożonemu Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt, dla dopełnienia formalności rozwodowych.

O terminie dokonania formalności rozwodowych przed Przewodniczącym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt Urząd Stanu Cywilnego zawiadamia strony.

## § 16

W przypadku dopełnienia przez strony kodeksowych formalności rozwodowych przed Przełożonym Starszeństwem Żydów w Litzmannstadt Urząd Stanu Cywilnego zawiadamia o tym Sąd, który uczyni odpowiednią wzmiankę w aktach.

Po bezskutecznym upływie terminu do dopełnienia koniecznych formalności rozwodowych Urząd Stanu Cywilnego zwraca tytuł wykonawczy Sądowi.

#### § 17

Od orzeczeń Sądu I Instancji służy stronom prawo odwołania się do Sądu II Instancji, według ogólnych zasad postępowania przed Sądem Przełożonego Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt.

#### § 18

Sekretariat Wydziału Cywilnego wydaje stronom na ich żądanie odpisy wyroku, na którym zaznacza, że formalności rozwodowe przed Przełożonym Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt zostały, względnie nie zostały dopełnione; w tym ostatnim przypadku sekretariat jednocześnie zaznacza, że wyrok wykonaniu nie ulega.

#### § 19

W sprawach o istnienie lub nieistnienie, nieważnienie i rozwiązanie małżeństwa oraz separację małżonków strony wnoszą zaliczkę na koszty postępowania w wysokości marek 5.

Przewodniczący Wydziału Cywilnego może w przypadkach zasługujących na uwzględnienie zaliczkę tę obniżyć do marek 3.

Postępowanie w sprawach nadawania dzieciom zrodzonym z małżeństw rytualnie zawartych nazwiska ojca wolne jest od opłat.

O kosztach ostatecznych orzeka Sąd w wyroku.

Litzmannstadt Getto, dn. 20.01.[19]43

*(podpisano)*

Stanisław Jakobson

Der Vorsitzende des Gerichts

## *Bibliografia*

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim: sygn. 458, Sprawy sądowe, najczęściej rozwodowe, obejmujące lata 1941–1944, k. 1–384, skany 1–391; sygn. 460, Wykazy imienne pracowników Sądu, sprawozdania statystyczne, przepisy prawne i inne za lata 1940–1944, k. 1–47, skany 1–61, w tym: Przepisy szczególne dotyczące postępowania w sprawach o rozwód, separację i uznanie małżeństw rytualnie zawartych z dnia 20 stycznia 1943 r., k. 35–36 v., skany 41–43;

- sygn. 935, Korespondencja z różnymi wydziałami za lata 1939–1942, k. 1–444, skany 1–464;
- sygn. 936, Protokoły posiedzeń Rabinatu lata 1940–1942, listy członków Rabinatu, spisy bożnic, żydowskich imion, regulamin udzielania ślubów, talony do kąpieli, kwity itp., k. 1–166, skany 1–168;
- sygn. 937, Wyroki Sądu Rabinackiego i protokoły posiedzeń Kolegium za lata 1939–1942, k. 1–32, skany 1–36;
- sygn. 938, Pisma referenta ślubów rytualnych do Rabinatu o stwierdzenie, czy dana para jest rytualnie zaślubiona, za lata 1941–1942, k. 1–109, skany 1–113;
- sygn. 939, Podania ludności o zezwolenie na ślub z roku 1941, k. 1–11, skany 1–15;
- sygn. 940, Sprawy rozwodowe za rok 1940, k. 1–32, skany 1–28;
- sygn. 941, Sprawy rozwodowe za okres od lutego do kwietnia 1941, k. 1–439, skany 1–352;
- sygn. 942, Sprawy rozwodowe za okres od maja do czerwca 1941, k. 1–224, skany 1–196;
- sygn. 943, Sprawy rozwodowe za okres od czerwca do lipca 1941, k. 1–375, skany 1–312;
- sygn. 944, Sprawy rozwodowe za sierpień 1941, k. 1–179, skany 1–157;
- sygn. 945, Sprawy rozwodowe za okres od stycznia do sierpnia 1942, k. 1–292, skany 1–283;
- sygn. 1093, Opracowania dotyczące getta w Łodzi... odpisy zarządzeń i obwieszczeń Rumkowskiego za lata 1939–1942, k. 1–359, skany 1–365.

### Źródła drukowane

- Cherezińska E., *Byłam sekretarką Rumkowskiego. Dzienniki Etki Daum*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2008.
- Encyklopedia getta. Niedokończony projekt archiwistów z getta łódzkiego*, oprac. K. Radziszewska, E. Wiatr, A. Sitarek, J. Walicki, M. Polit, przy współpracy P. Zawilskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Kronika getta łódzkiego / Litzmannstadt Getto 1941–1944*, oprac. i red. naukowa J. Baranowski, K. Radziszewska, A. Sitarek, M. Trębacz, J. Walicki, E. Wiatr, P. Zawilski, t. 1–5, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009.
- Zelkowicz J., *Notatki z getta łódzkiego 1941–1944*, red. naukowa M. Trębacz, E. Wiatr, M. Polit, K. Radziszewska, tłum. M. Polit, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

### Literatura

- Baranowski J., *Łódzkie getto 1940–1944. Vademecum*, Archiwum Państwowe w Łodzi – Bilbo, Łódź 1999.
- Baranowski J., *Powstanie i organizacja getta [w:] Getto w Łodzi 1940–1944. Materiały z sesji naukowej, 9 VIII 1984 r.*, red. J. Fijałek, A. Galiński, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, Łódź 1988, s. 11–26.

- Inwentarz akt Przełożonego Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim 1939–1944*, oprac. B. Pełka, J. Baranowski, P. Strembski, Archiwum Państwowe w Łodzi, Łódź 2009.
- Lutostański K., *Zasady projektu prawa małżeńskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1931, R. 59, nr 47, s. 681–683, nr 48, s. 697–699, nr 49, s. 713–715, nr 50, s. 727–728, nr 51, s. 741–742, nr 52, s. 755–757; 1932, R. 60, nr 1, s. 2–4, nr 2, s. 15–17, nr 3, s. 29–31.
- Scharf R.F., *Rola Ch. Rumkowskiego w łódzkim getcie* [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944: wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1991, s. 301–310.
- Sitarek A., *Otoczone drutem państwo. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Łodzi, Łódź 2015.
- Unger M., *Separation and Divorce in the Łódź and Warsaw Ghettos* [w:] *Jewish and Romani Families in the Holocaust and Its Aftermath*, eds. E.R. Adler, K. Čapková, Rutgers University Press, Ithaca, New York 2020, s. 42–61.
- Wiatr E., *Rozwoody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny* [w:] *Rodzina żydowska 1939–1945. Wybrane zagadnienia*, red. M. Grądzka-Rejak, K. Zieliński, Universitas, Kraków 2023, s. 431–450.
- Wrzyszc A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2008.
- Wrzyszc A., *Sądy na ziemiach polskich w czasie okupacji niemieckiej (1939–1945). Najnowsze opracowania tematu*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2020, t. 23, s. 35–54, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-23-002>.
- Zarzycki Z., *Nienawiść religijna i rasowa jako przyczyna procesów małżeńskich w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *Cuius regio, eius religio?*, cz. 2, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 351–387.
- Zarzycki Z., *Obrońcy węzła małżeńskiego w procesach rozwodowych w Sądzie Okręgowym w Krakowie w okresie II wojny światowej* [w:] *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. 2, red. M. Mikołajczyk, J. Ciągwa, P. Fiedorczyk, A. Stawarska-Rippel, T. Adamczyk, A. Drogoń, W. Organiściak, K. Kuźmicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2010, s. 433–451.
- Zarzycki Z., *Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945. Studium historyczno-prawne*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010.
- Zarzycki Z., *Sąd Przełożonego Starszeństwa Żydów w getcie łódzkim*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” [w druku].
- Zarzycki Z., *Śluby i rozwody rytualne Żydów w czasach zagrożenia Holocaustem na przykładzie łódzkiego getta*, referat wygłoszony na XXII Ogólnopolskim Sympozjum Prawa Wyznaniowego, Zegrze pod Warszawą, 4–6 września 2025 r.

**Źródła internetowe**

Wiatr E., *Rozwody w getcie łódzkim – zjawisko społeczne i precedens prawny*, Seminarium naukowe w Żydowskim Instytucie Historycznym, 16 stycznia 2024 r., <https://www.youtube.com/watch?v=HnBCenn7TO0> [dostęp: 20.05.2025].

ZDZISŁAW ZARZYCKI

DR HAB., UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI W KRAKOWIE

<https://orcid.org/0000-0002-4013-886X>

***Śluby i rozwody w getcie łódzkim***

Chaim Mordechaj Rumkowski jako Przełożony Starszeństwa Żydów we współpracy z prawnikami przebywającymi w łódzkim getcie stworzyli dość sprawnie działające instytucje prawne i sądowe. Do września 1942 r. ślubów rytualnych udzielali Żydom rabin getta, wszelkie zaś sprawy małżeńskie na terenie getta rozpoznawało specjalne Kolegium Rabinackie, działające przy Urzędzie Stanu Cywilnego. Po wrześniowej wielkiej szperze (1942), w wyniku której większość rabinów została deportowana z getta, obowiązki związane z udzielaniem ślubów przejął Rumkowski, a spory małżeńskie rozwiązywał Wydział Rozwodowy (zwany Sądem Rozwodowym), działający w strukturze organizacyjnej Sądu Przełożonego Starszeństwa Żydów. Do właściwości tego sądu należały m.in. sprawy udzielania zgody na ślub religijny (rytualny) żydowski, uznania skutków już zawartego pokątanie małżeństwa religijnego, rozwody małżeństw żydowskich. W styczniu 1943 r. specjalna Komisja Kodyfikacyjna getta (pod kierownictwem Stanisława Jakobsona, prezesa Sądu), opracowała oryginalne w treści prawo rozwodowe dla żydowskich małżeństw rytualnych. Było oparte na przedwojennym prawie małżeńskim i polskiej procedurze cywilnej z 1930 r., ale uwzględniało żydowskie normy religijne i specyfikę życia w łódzkim getcie. Wśród innowacyjnych rozwiązań warto wymienić wprowadzenie instytucji obrońcy węzła małżeńskiego (funkcję tę pełnili adwokaci getta) oraz obowiązek rejestrowania rozwodów w Urzędzie Stanu Cywilnego getta.

**Słowa kluczowe:** Holocaust, getto żydowskie w Łodzi, Judenrat, ślub, małżeństwo rytualne Żydów, rozwód, rozwód małżeństw rytualnych, rozwód żydowski

ZDZISŁAW ZARZYCKI

PHD, DSC, JAGIELLONIAN UNIVERSITY IN KRAKÓW

<https://orcid.org/0000-0002-4013-886X>

***Marriages and the Divorces in the Łódź Ghetto***

Chaim M. Rumkowski, as the Head of the Elders of the Jews in the Łódź Ghetto, selected for cooperation suitable lawyers residing in the ghetto and created fairly efficient, albeit makeshift, legal and judicial institutions. Until September 1942, ritual weddings of Jews were officiated by ghetto rabbis, while all marriage cases within the ghetto were ex-

amined by a special Rabbinical Council attached to the Ghetto Registry Office. Later, when there were no more rabbis after the September “Sperre” (1942), weddings were officiated by Rumkowski himself, while marital disputes were settled by the Divorce Department (known as the Divorce Court), which operated within the organisational structure of the Ghetto Court (the Court of the Head of the Elders of the Jews). The competence of this court included the following cases: granting permission for Jewish religious (ritual) marriages, recognition of the effects of a religious marriage already performed clandestinely and divorce of Jewish couples. In January 1943, a special Codification Commission of the ghetto (headed by Stanisław Jakobson, president of the court) drafted its own divorce law for Jewish ritual marriages, which was original in content. This law was based on pre-war matrimonial law and the Polish civil procedure from 1930, but took into account Jewish religious norms and the characteristics of Jewish life in the Łódź Ghetto. Among the novelties were the institution of a defender of the bond (this role was performed by ghetto advocates) and the need to register divorces in the Civil Registry Office of the ghetto.

**Keywords:** Holocaust, the Łódź Ghetto, Judenrat, marriage, Jewish ritual marriage, divorce, divorce of ritual marriages, Jewish divorce

